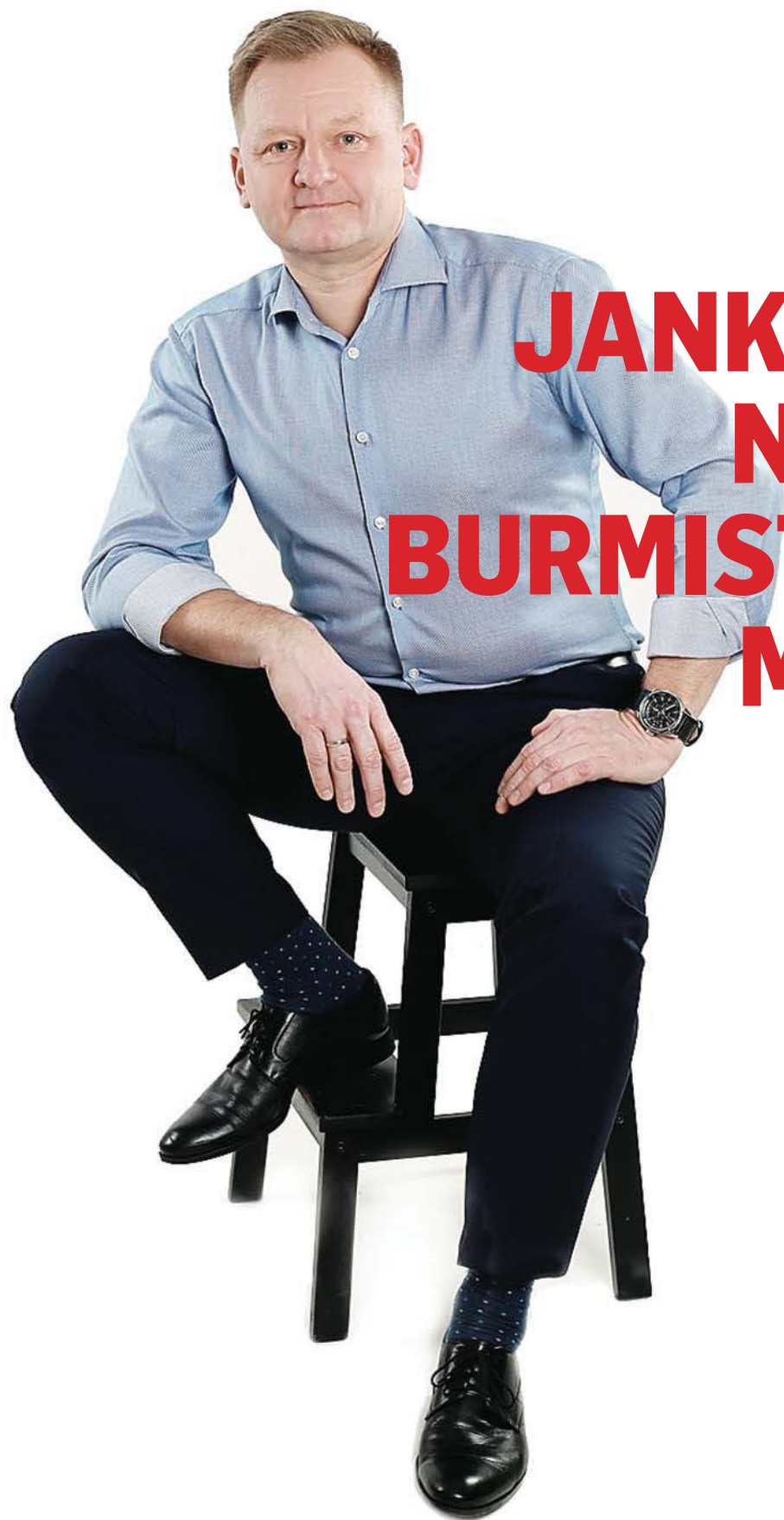


MŁAWA KOCHAM MOJE MIASTO!



PIOTR JANKOWSKI NOWYM BURMISTRZEM MŁAWY

W DRUGIEJ TURZE
WYBORÓW PIOTR
JANKOWSKI
POKONAŁ
URZĘDUJĄCEGO
OD WIELU LAT
SŁAWOMIRA
KOWALEWSKIEGO
I WIĘKSZOŚCIĄ
GŁOSÓW ZOSTAŁ
BURMISTRZEM
MŁAWY. S. 3



RADNI MŁODZIEŻOWEJ RADY MIASTA MŁAWA Z WIZYTĄ W WARSZAWIE

WYDARZENIA II

S. 4



NOWE WŁADZE W LIPOWCU KOŚCIELNYM, STRZEGOWIE I SZREŃSKU

POWIAT II

S. 5



KIEROWCY BOJĄ SIĘ KONFISKATY AUTA

WYDARZENIA II

S. 13



REKLAMA

CZYTAJ
NOWY
PORTAL

WARSZAWA • RADOM • PŁOCK • OSTROŁĘKA • ŁÓMŻA • SIEDLCE



warszawa • mazowsze
wawa.info

KWATERY, KTÓRYCH NIE MA – UWAGA NA OSZUSTÓW!

Kto z nas nie lubi urlopów i długich weekendów? Wszyscy wyczekujemy ich z niecierpliwością i odliczamy dni do ich rozpoczęcia. Przed nami długi weekend majowy na, który wielu z nas wyjedzie w piękne zakątki naszego kraju. Szukając idealnej oferty, możemy jednak natknąć się na oszustów, dlatego radzimy, na co zwrócić uwagę rezerwując pobyt, by uniknąć rozczarowania i straty pieniędzy. Zanim wyjedziemy na kilkudniowy wypoczynek, poszukujemy zazwyczaj ofert pobytu w prywatnych kwaterach, pensjonatach, apartamentowcach lub hotelach. Gdy natrafimy na odpowiednią

ofertę, rezerwujemy termin i wpłacamy zaliczkę, która jest naturalną formą zabezpieczenia rezerwacji noclegu, zarówno dla właściciela pensjonatu, jak i klienta. Ten pierwszy ma pewność, że turysta się nie rozmyśli, a w ewentualnym przypadku losowym zostanie mu rekompensata pieniężna. Ten drugi natomiast jest spokojny, że zarezerwowany pokój rzeczywiście na niego czeka. Kilka dni lub tygodni później stawiamy się pod wskazanym adresem, aby zameldować się w apartamencie. Okazuje się, że adres wynajętego domku to zwykły dom mieszkalny lub puste pole. Telefon wynaj-

mującego nie odpowiada, a miejscowi mieszkańcy nie wiedzą nic o apartamentach. I w taki oto sposób zostaliśmy ofiarami oszustwa na tzw. kwatery. Takie oszustwo polega na umieszczaniu w internecie, na portalach aukcyjnych czy na spreparowanych stronach internetowych, fałszywych ogłoszeń o miejscach noclegowych w miejscowościach turystycznych. Zazwyczaj są to nad wyraz atrakcyjne oferty kuszące znakomitą lokalizacją, zaniżoną ceną, zdjęciami wspaniałych apartamentów czy urokliwych domków oraz zapierających dech widoków z ich okien. Są

jednak sposoby, żeby nie dać się oszukać. Warto sprawdzić, czy dany obiekt figuruje w Centralnym Wykazie Obiektów Hotelarskich. Kolejnym miejscem są urzędy gmin, które prowadzą ewidencję innych obiektów, w których można świadczyć usługi hotelarskie. Z reguły urzędy gmin znają przedsiębiorców, którzy świadczą usługi noclegowe na terenie danej gminy i mogą udzielić takiej informacji. Aby nie dać się oszukać przestrzegajmy kilku zasad: - Porównajmy cenę wynajmu z tymi w podobnym standardzie i lokalizacji, tzw. super

okazje powinny zawsze wzbudzać nasze podejrzenia. - Starajmy się korzystać z oficjalnych stron hoteli, pensjonatów itp. lub portali skupiających zweryfikowanych ogłoszeniodawców. - Decydując się na konkretną lokalizację, sprawdźmy, czy domek, pensjonat, kwatery faktycznie istnieje. Postarajmy się zebrać na temat tego obiektu jak najwięcej informacji np. w centralnym wykazie obiektów hotelarskich lub urzędzie gminy. - Nie sugerujmy się opiniami zadowolonych klientów dostępnych na stronie internetowej obiektu – w przypadku oszustwa są one spreparo-



wane – zasięgnijmy opinii z innych miejsc. - Nie działajmy pod presją czasu – pośpiech nie sprzyja zachowaniu ostrożności. - Zachowujmy całą dokumentację związaną z transakcją, przelewy, e-maile, zarówno te, które wysłaliśmy, jak i te, które otrzymaliśmy. Pamiętajmy więc o tych prostych zasadach i bądźmy bezpieczni w cyfrowej rzeczywistości. **Biuro Prewencji KGP**

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Mieszkańcy Mławy mogą skorzystać z bezpłatnego doradztwa prawnego w następujących miejscach i godzinach: — ul. Graniczna 39 (Szkoła Podstawowa nr 4) w każdy poniedziałek w godz. 15:30-16:30 — w lokalu przy ul. Z. Padlewskiego 13, w każdą środę od godz. 15.00 do godz. 17.00. Przypominamy jednocześnie,

że ze wsparcia psychologa możemy skorzystać: — w lokalu przy ul. Mariackiej 20 - w każdy wtorek od godz. 16.00 do godz. 18.00 — w lokalu przy ul. Padlewskiego 13 - w każdy czwartek od godz. 16.00 do godz. 18.00 Aby umówić się z psychologiem na spotkanie prosimy o kontakt telefoniczny pod

numerem 23 654 56 38 w. 410/411 przy ul. 18 Stycznia 4. lok 25, bądź bezpośrednio u terapeuty. Specjaliści przyjmują w ramach Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Przypominamy również, że Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

powołana przez Burmistrza Miasta Mława do działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz integracją społeczną osób uzależnionych od alkoholu pełni swoje dyżury. Wniosek o skierowanie na obowiązkowe leczenie odwykowe może złożyć do komisji członek rodziny lub jakakol-

wiek inna osoba, organizacja lub instytucja. Dyżury członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych odbywają się co dwa tygodnie w drugi i czwarty poniedziałek miesiąca od godziny 16.15 do godz. 18.00 w Mławie przy ul. Z. Padlewskiego 13. Kontakt z Komisją przez pracownika



Wydziału Oświaty i Polityki Społecznej, w siedzibie wydziału przy ul. 18 Stycznia 4 lok. 25, bądź tel. 23 654 56 38 wew. 412.

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż Pożarna - 998
Straż Miejska - 986
Numer alarmowy z telefonu komórkowego - 112
Pogotowie elektryczne – 991
Pogotowie gazowe – 992
Pogotowie wodociągowe – 23 654 23 21
Pogotowie ciepłownicze – 23 654 35 06
Informacja PKP – 23 674-53-33, <https://www.e-podroznik.pl/>
Informacja PKS – 23 654 35 56
Postój TAXI – 23 654 35 76

Urząd Miasta Mława
Mława, ul. Stary Rynek 19, tel. 23 654 33 82, e-mail: info@mlawa.pl, sekretariat@mlawa.pl

Starostwo Powiatowe
Mława, ul. W. Reymonta 6, tel. 23 654 34 09,

e-mail: starostwo@powiatmlawski.pl

Sąd Rejonowy
Mława, ul. W. Reymonta 3, tel. 23 654 89 00, e-mail: adm@mlawa.sr.gov.pl

Urząd Skarbowy
Mława, ul. G.Narutowicza 19/7, tel. 23 654 34 98, e-mail: us1413@mz.mofnet.gov.pl

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
ul. Z. Padlewskiego 31, tel. 23 655 00 31 32

Powiatowy Urząd Pracy
Mława, ul. Wyspiańskiego 7, tel. 23 654 39 18, e-mail: waml@praca.gov.pl

Prokuratura Rejonowa
Mława ul. J. Lelewela 4, tel. 23 654 36 19, e-mail: pr.mlawa@plock.po.gov.pl

Komenda Powiatowa Policji
Mława, ul. H. Sienkiewicza 1, tel. 23 654 43 43, e-mail: prasowy.kppmlawa@mazowiecka.policja.gov.pl

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
Mława, ul. Z. Padlewskiego 15, tel. 23 654 33 85, e-mail: mlawa@mazowsze.straz.pl

Straż Miejska
Mława, ul. Stary Rynek 19, tel. 23 654 64 34, e-mail: strazmiejaska@mlawa.pl

Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczalnia Ścieków sp. z o.o.
Mława, ul. Płocka 106, tel. 23 654 60 70, e-mail: sekretariat@wod-kan-mlawa.com.pl

Gazownia Warszawska, Rozdzielnia Gazu w Mławie
Mława, ul. Płocka 96, tel. 23 655 01 62

Zakład Energetyczny Płock S.A Region Energetyczny Mława
Mława, ul. Warszawska 127

Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej – Szpital Mława, ul. A. Dobrskiej 1, tel. 23 654 32 35, e-mail: sekretariat@szpitalmlawa.pl

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
ul. Padlewskiego 13, tel.: 23 654 56 38, wew. 412

NZOZ Ośrodek Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Działdowie, filia w Mławie
ul. Lelewela 9, tel.: 23 655 28 64

Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie

ul. Padlewskiego 13, tel.: 23 654 36 34

Bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich
Pod numerem telefonu 800 676 676 działa bezpłatna Infolinia Rzecznika Praw Obywatelskich, czynna: poniedziałek: godz. 10:00 – 18:00 wtorek – piątek: godz. 8:00- 16:00 Połączenie możliwe jest zarówno z telefonów stacjonarnych, jak i telefonów komórkowych wszystkich sieci. Dzięki Infolinii można uzyskać podstawowe informacje o prawach człowieka i kompetencjach PRO. Droga ta można również dowiedzieć się wszystkiego o prawie antydyskryminacyjnym. Jeśli sprawa nie jest związana z kompetencjami PRO, pracownicy starają się wskazać rozmówcy instytucję, w której uzyska odpowiednią pomoc.

Telefony zaufania dla osób w depresji:
Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji, tel. 22 594 91 00 (w każdą środę i czwartek od 17.00 do 19.00). ITAKA – antydepresyjny telefon zaufania tel. 22 484 88 01 (w poniedziałki i czwartki od 17.00 do 20.00). Ośrodek Interwencji Kryzysowej – pomoc psychiatryczno-pedagogiczna, tel. 22 855 44 32 lub Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 22 837 55 59 (poniedziałek – piątek od 8:00 do 20:00). Telefon Zaufania dla Osób Dorosłych w Kryzysie Emocjonalnym, tel.: 116 123 (od poniedziałku do piątku od godz. 14.00-22.00). Młodzieżowy Telefon Zaufania, tel. 192 88 lub Bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, tel. 116 111, codziennie od 12:00 do 02:00.

CHOĆ BEZTERMINOWE, TO TRZEBA BĘDZIE WYMIENIĆ

Jedni mają prawo jazdy ważne 15 lat, inni wydane bezterminowo, ale to nie oznacza, że dożywotnio. Co więc czeka kierowców, którzy mają takie prawo jazdy?

Unia Europejska idzie w kierunku praw jazdy ważnych maksymalnie 15 lat. Tak jest w Polsce już od 2013 roku. I tak prawa jazdy wydane po 19 stycznia 2013 roku są ważne maksymalnie przez 15 lat od daty wydania. Natomiast prawa jazdy wydane przed 19 stycznia 2013 roku (bezterminowe) zachowują ważność do 2033 roku, ale trzeba będzie wymienić dokument do 18 stycznia 2033 r. Tak stanowi ustawa o kierujących pojazdami.



foto: Policja

Zgodnie z ustawą operacja wymiany ma się zacząć w styczniu 2028 roku i potrwać 5 lat. Co ważne, kierowcy wymieniający bezterminowe prawo jazdy na prawo jazdy ważne już tylko 15 lat nie będą musieli przechodzić żadnych dodatkowych badań, здаwać egzaminów. Wymianie podlega tylko dokument potwierdzający posiadanie uprawnień do kierowania. Choć np. Parlament Europejski chce, aby kierowcy sami oceniali swoją zdolność do prowadzenia po-

jazdów podczas wydawania i odnawiania prawa jazdy, pozwalając krajom UE zdecydować, czy samoocena powinna zostać zastąpiona badaniem lekarskim z minimalnym zestawem kontroli m.in. wzroku i układu krążenia kierowców.

Żeby wymienić prawo jazdy, trzeba będzie pofatygować się do urzędu. Ioczywiście zapłacić. Koszt wydania nowego dokumentu to wsu-

mie 100,50 zł. Po 18 stycznia 2033 roku nikt już w Polsce nie będzie miał bezterminowego prawa jazdy.

Co, gdy nie wymienimy prawo jazdy? Otóż jeśli tego nie zrobimy do 2033 roku, to nasze prawo jazdy straci ważność, co wiąże się ze sporymi konsekwencjami, włącznie z grzywną do 30 tys. zł i zakazem prowadzenia pojazdów na okres od 6 miesięcy do 3 lat. am

JEST ZGODA NA PLAŻĘ NAD ZALEWEM RUDA

Wniosek Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mławie złożony w tej sprawie do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, Nadzór Wodny w Mławie został rozpatrzony pozytywnie. Oznacza, że zgodnie z zapowiedziami burmistrza Sławomira Kowalewskiego, już w to lato będzie można się kąpać w zalewie! – Sezon plażowy chcemy rozpocząć 1 lipca – mówi dyrektor MOSiR-u Krzysztof Butryn. Przypomnijmy. Na początku roku zakończyła się prawie dwuletnia modernizacja zbiornika, realizowana przez Wody Polskie. Plaża to pierw-

szy etap zagospodarowanie tego terenu. W tej sprawie burmistrz Mławy podpisał 21 marca list intencyjny z przedstawicielami 4 innych samorządów (gmin Iłowo-Osada, Lipowiec Kościelny i powiatów mławskiego i działdowskiego – w granicach których zalew jest położony). – W konsekwencji tego podpisanego dokumentu rozpoczną się prace mające na celu wypracowanie koncepcji i rozpoczęcie realizowania etapami naszego wspólnego pomysłu. Do tego pomysłu zachęcamy również mieszkańców. To jest projekt otwarty – podkreśla burmistrz Kowalewski.

REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY STUPSK

Stupsk, 23 kwietnia 2024 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 977, zm.: Dz.U. z 2023 r. poz. 1506, poz. 1597, poz. 1688, poz. 1890, poz. 2029 i poz. 2739), art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688), art. 6e ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz.U. 2024 poz. 317) oraz uchwały nr LV/306/2023 Rady Gminy Stupsk z dnia 30 maja 2023 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębów Dąbek, Strzałkowo, Stupsk, Wyszyny Kościelne oraz Zdroje, gm. Stupsk

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębów Dąbek, Strzałkowo, Stupsk, Wyszyny Kościelne oraz Zdroje, gm. Stupsk – etap I wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach od 7 maja 2024 r. do 14 czerwca 2024 r. Projekt planu i prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą w siedzibie Urzędu Gminy Stupsk, ul. Henryka Sienkiewicza 10, 06-561 Stupsk, w godzinach urzędowania oraz na stronie BIP Urzędu Gminy Stupsk (<https://stupsk.bipgmina.pl/>) w zakładce Aktualności. Wyłożenie do publicznego wglądu dotyczy planu miejscowego, na podstawie którego mają być lokalizowane elektrownie wiatrowe.

Informuję, że w dniu 12 czerwca 2024 r. w godzinach od 15:00 do 16:00, odbędzie się pierwsza dyskusja publiczna nad ujętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami. Odbędzie się ona w formie spotkania bezpośredniego w siedzibie Urzędu Gminy Stupsk, ul. Henryka Sienkiewicza 10, 06-561 Stupsk, oraz w formie spotkania prowadzonego za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag, tj. w formie spotkania online. Informuję również o drugiej dyskusji publicznej, które odbędzie się w dniu 12 czerwca 2024 r. w godzinach od 16:00 do 17:00, w formie spotkania prowadzonego za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag, tj. w formie spotkania online. Informację o linku do obydwu dyskusji publicznych będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania pod adresem www.stupsk.pl w zakładce Wiadomości.

Zgodnie z art. 8c i 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 977, z późn. zm.) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi składa się na piśmie w formie papierowej na adres Urzędu Gminy Stupsk lub elektronicznej na adres: sekretariat@stupsk.pl lub adres skrzynki ePUAP: /r6070weioi/SkrytkaESP. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 pkt 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1094, z późn. zm.) informuję, że w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie przeprowadzanych konsultacji społecznych można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy, tj. projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego prognozą oddziaływania na środowisko do tego planu.

Zgodnie z art. 40 ww. ustawy uwagi i wnioski w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Stupsk, ul. Henryka Sienkiewicza 10, 06-561 Stupsk,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Stupsk, ul. Henryka Sienkiewicza 10, 06-561 Stupsk,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: sekretariat@stupsk.pl lub adres skrzynki ePUAP: /r6070weioi/SkrytkaESP.

Uwagi do projektu planu miejscowego oraz wnioski i uwagi w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 lipca 2024 r.

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia. Uwagi do projektu planu oraz wnioski i uwagi złożone w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko będą rozpatrywane przez Wójta Gminy Stupsk.

Wójt Gminy Stupsk

komunikat

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) Burmistrz Miasta Mława informuje, że w dniach od 23 kwietnia 2024 r. do 24 maja 2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława, ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.mlawa.pl podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia, zawierający nieruchomości nr 10-4129/15 (część), 10-683/1 (część) i 10-2578/61 (części).

5124otm1-a -P

komunikat

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Mława

informuje, że w dniach od 23 kwietnia 2024r. do 24 maja 2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mława ul. Stary Rynek 19, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.mlawa.pl podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Wykazy obejmują nw. nieruchomości:

- nr nr 583/11, 583/13, obręb 10, o łącznej pow. 0,0046 ha, położone w Mławie, przy ul. Banku Miast,
- nr nr 2198/1, 2199/1, obręb 10, o łącznej pow. 0,0414 ha, położone Mławie, przy ul. Górnej.

4924otm1-a-M

5224otm1-a -P

ROZWÓJ SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO W POWIECIE MŁAWSKIM

Zarząd Województwa Mazowieckiego na posiedzeniu dnia 12.03.2024 r. podjął decyzję o przyznaniu dofinansowania w ramach naboru nr FEMA.07.02-IP.01-008/23 dla Priorytetu VII Fundusze Europejskie dla nowoczesnej i dostępnej edukacji na Mazowszu, Działanie 7.2 Wzmocnienie kompetencji uczniów, Programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021–2027 dla projektu pn. „Gotowi do pracy! Rozwój szkolnictwa zawodowego w powiecie mławskim” w partnerstwie z Partnerem Wiodącym – Grupą Szkoleniowo Doradczą Europlus Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

Dnia 28 marca 2024 r. została zawarta umowa o partnerstwie na rzecz realizacji powyższego projektu. Całkowita wartość projektu wynosi 2 474 235,35 zł. Wkład własny niefinansowy Powiatu Mławskiego wynosi 247 590,00 zł.

PROJEKT BĘDZIE
REALIZOWANY
W OKRESIE OD 1
CZERWCA 2024 R. DO 31
MAJA 2026 R.

Grupę docelową projektu stanowi łącznie 200 uczniów i 7 nauczycieli zawodu z Technikum nr 1 im. Jerzego Ciesielskiego w Zespole Szkół nr 1 w Mławie, Technikum nr 2 im. Antoniny Mrozowskiej w Zespole Szkół nr 2 w Mławie, Technikum nr 3 w Zespole Szkół nr 3 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Mławie oraz Technikum nr 4 w Zespole Szkół nr 4 im. Obrońców Mławy z Września 1939 r. w Mławie.

Projekt zakłada realizację staży uczniowskich, umożliwiających nabywanie kompetencji zawodowych w rzeczywistym środowisku



pracy, tj. u pracodawców, których działalność jest związana z zawodem, w którym kształcą się uczniowie. Staże będą wykraczały poza zakres kształcenia zawodowego, w celu zwiększenia wymiaru praktyk zawodowych objętych podstawą programową.

W Technikum nr 1 zaplanowano m.in. zakup materiałów do realizacji zajęć koła fotograficznego oraz zajęć z nowoczesnej kampanii reklamowej.

W Technikum nr 2 oprócz sprzętu komputerowego niezbędnego do prowadzenia zajęć z

wykorzystaniem IT zaplanowano zakup wyposażenia do pracowni gastronomicznych m.in. piec konwekcyjny z nawilżaniem.

W Technikum nr 3 zaplanowano m.in. zakup zestawu monitoringu bezprzewodowego oraz zesta-

wy robotów z czujnikami, sterownikami wraz z tabletami.

Technikum nr 4 otrzyma sprzęt komputerowy.

Ponadto uczniowie wezmą udział w kursach takich jak: kurs operatora wózka widłowego, kurs SEP - uprawnienia elek-

tryczne, kurs pilotażu drona, kurs Excel, kurs desery bankietowe czy kurs kadrowo-płacowy.

Czterech nauczycieli rozpocznie studia podyplomowe z zakresu doradztwa zawodowego i przedsiębiorczości, a trzech nauczycieli odbędzie kurs „Doradca zawodowy”.

Z dniem 31 grudnia 2023 r. zakończył się projekt pn. „Zawód drogą do sukcesu! Wsparcie uczniów i nauczycieli szkół prowadzących kształcenie zawodowe z powiatu mławskiego” realizowany również w partnerstwie z Grupą Szkoleniowo Doradczą Europlus Sp. z o.o. Projekt był współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz z budżetu państwa w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020. Wartość projektu to 1 895 017,98 zł. Wsparciem zostali objęci uczniowie i nauczyciele trzech szkół, tj. Zespołu Szkół nr 1, Zespołu Szkół nr 2 i Zespołu Szkół nr 4.

Martyna Guzowska

RADNI MŁODZIEŻOWEJ RADY W WARSZAWIE

Radni Młodzieżowej Rady Miasta Mława, w piątek 12 kwietnia uczestniczyli w wyjeździe integracyjnym do Warszawy. Program wyjazdu przewidywał: zwiedzanie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, spacer po Łazienkach Królewskich, wjazd na taras widokowy Pałacu Kultury i Nauki, zwiedzanie Narodowego Muzeum Techniki.

Młodzi radni pojechali do Sejmu RP na zaproszenie posła z okręgu plocko – ciechanowskiego p. Adama Krzemińskiego. Przewodniczka oprowadziła młodzież po gmachu sejmu, opowiedziała o historii miejsca oraz jak wygląda proces legislacyjny w Polsce. Młodzieżowych

radnych przywitał prowadzący obrady Wicemarszałek Sejmu RP p. Włodzimierz Czarzasty. Trwał trzeci dzień obrad sejmu, więc młodzież zasiadła na galerii sejmowej i przysłuchiwała się obradom.

Podczas słonecznego spaceru po Łazienkach Królewskich młodzież



zwiedziła najważniejsze obiekty: Pałac Myślewicki, Pałac Na Wyspie, Amfiteatr, most ipomnik Jana III Sobieskiego.

Radni podziwiali panoramę stolicy z wysokości 114 metrów. Wjazd na Taras Widokowy zabytkowego Pałacu Kultury i Nauki umieszczony na 30. piętrze

zajął zaledwie 19 sekund.

W Pałacu Kultury ma swoją siedzibę Narodowe Muzeum Techniki, w którego zbiorach znajduje się ponad 15 tysięcy eksponatów z wielu dziedzin, m.in. astronomii i fizyki, górnictwa i hutnictwa, informatyki, radiotechniki, transportu a także ener-

tyki. Młodzież z przewodnikiem zwiedziła wystawę o historii transportu - morzem, lądem i powietrzem oraz wystawę „Polski wkład w badanie i podbój kosmosu”, prezentującą historię badań astronomicznych i szeroki zakres zagadnień związanych z narzędziami astronomicznymi.



Mieszkańcy Mławy w drugiej turze wyborów postawili na zmiany. Urzędujący Sławomir Kowalewski funkcję burmistrza Mławy pełnił od 2006 roku.

46-letni Piotr Jankowski uzyskał 6094 głosy (58,71%) pokonując obecnego burmistrza Sławomira Kowalewskiego, na którego głos oddało 4286 (41,29%).

Piotr Jankowski ma 46 lat. Urodził się w Mławie.

- Tu się wychowałem i uczęszczałem do szkół. Tu poznałem moją żonę Anię, a nasze życie zdecydowaliśmy się związać z Mławą i nigdy tego nie żałowaliśmy - mówi. - Lata 90. nie były łatwe dla wielu z nas. Po ukończeniu szkoły średniej pracowałem fizycznie. Jednocześnie dalej się kształciłem i ostatecznie uzyskałem tytuł magistra na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Jestem również absolwentem studiów Master of Business Administration na Akademii Nauk Stosowanych w Lublinie oraz podyplomowych studiów Prawo i Administracja na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. W 2007 roku wygrałem konkurs na dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mławie.



foto: Arch. prywatne Piotra Jankowskiego

W trakcie ponad dekady pracy na tym stanowisku, wspólnie z zespołem MO-SiR, udało nam się przeobrazić „stary ośrodek”

w nowoczesne centrum sportu i rekreacji. Zrealizowaliśmy wiele celów, m.in. zbudowaliśmy centrum fitness, boiska bocz-

PIOTR JANKOWSKI NOWYM BURMISTRZEM MŁAWY

W DRUGIEJ TURZE WYBORÓW PIOTR JANKOWSKI POKONAŁ URZĘDUJĄCEGO OD WIELU LAT SŁAWOMIRA KOWALEWSKIEGO I ZOSTAŁ BURMISTRZEM MŁAWY.

ne czy plac do egzaminów na prawo jazdy WORD. Tuż przed moim odejściem została ukończona również najważniejsza inwestycja miejska ostatnich lat – budowa nowego stadionu wraz z bieżnią. Przez ponad dziesięć lat byłem dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mławie, a w minionej kadencji byłem wiceprzewodniczącym Rady Powiatu Mławskiego. Obecnie jestem Sekretarzem Gminy Wieczfonia Kościelna.

Piotr Jankowski podczas wyborów przedstawiał swoje plany: - Musimy wykorzystać wszystkie szanse na duże inwestycje i naprawić relacje z Urzędem Marszałkowskim. Mieszkańcy oczekują zmian w codziennym funkcjonowaniu miasta: należy obniżyć opłaty za śmieci, pilnie doprowadzić do zmniejszenia rachunków za ciepło, poprawić stan dróg, zbudować żłobek, stworzyć więcej kierunków bezpłatnej MKM i zbudować

przystanki autobusowe z zadaszeniem.

Musimy zwiększyć atrakcyjność Mławy, aby chętniej zostawali tu ludzie młodzi, lekarze i specjaliści różnych zawodów. To dlatego ważne są: większe bezpieczeństwo, atrakcyjne miejsca pracy, ład przestrzenny i zielen. Wielu mieszkańców czeka na lepszą ofertę kulturalną: większą liczbę różnorodnych koncertów i atrakcji dla osób w różnym wieku.

Bez marzeń nie ma celów, a bez celów Mława nie dołączy do liderów regionu. Proponujemy więcej ambitnych projektów: budowę kompleksu rekreacyjno-sportowego nad Zalewem Ruda, wyciągu narciarskiego na Łysej Górze, podziemnego tunelu na ul. Kościuszki czy odnowienie Hali Targowej. Takie inwestycje rozwijają miasto i budują wartość na lata.

Jestem przekonany, że moje dotychczasowe doświadczenie samorządowe i umiejętność szukania pozytywnego porozumienia w celu realizacji największych celów, przyczynią się do dynamicznego rozwoju miasta. Wraz z naszym zespołem, jestem gotowy wziąć odpowiedzialność za przyszłość Mławy.

Nowemu Burmistrzowi gratulujemy i życzymy powodzenia! **Joanna Karzyńska**

TO MIEJSCA WAŻNE DLA SPOŁECZNOŚCI ŻYDOWSKIEJ

19 kwietnia 2024 r. przypadła 81. rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim. W związku z nią Miasto Mława postanowiło upamiętnić mieszkających przed laty w Mławie Żydów poprzez umieszczenie tablic informacyjnych i postumentu w miejscach ważnych dla tej społeczności, która – przypomnijmy – przed II wojną światową stanowiła ok. 30 procent populacji miasta. Tablice informacyjne z nazwą obiektu w trzech językach – polskim, angielskim i hebrajskim – krótkim opisem oraz kodem QR odsyłającym do obszerniejszego artykułu na stronie internetowej www.mlava.pl zamontowaliśmy w czterech lokalizacjach: - przy ul. Kruczej, gdzie znajdował się najstarszy mławski cmentarz żydowski, zwany przez miejscową ludność kirkutem, a w jego



foto: UM Mława



pobliżu – najstarsza w mieście synagoga; - na jednym z dwóch bloków u zbiegu ulic Smolarnia i Powstania Warszawskiego – na tym terenie znajdowała



się jedna z mławskich szkół powszechnych dla dzieci żydowskich; - na budynku przy ul. Warszawskiej 34, gdzie przed II wojną światową mieścił się

szpital zakaźny, który w czasie wojny włączono w obręb mławskiego getta; na tylnej ścianie budynku Miejskiego Domu Kultury (od strony parkingu przy ul. Grzebskiego) – w pobliżu miejsca, gdzie od 1856 r. mieściła się synagoga, zniszczona na początku września 1939 r. - dodatkowo na działce u zbiegu ulic Sienkiewicza i Sportowej (w pobliżu sklepu meblowego) zamontowaliśmy postument z tabliczką informacyjną o analogicznej treści. Tam w okresie międzywojnia funkcjonowało koedukacyjne gimnazjum żydowskie. Zachęcamy do odwiedzenia tych miejsc i zapoznania się z bardzo ważną dla nas historią społeczności żydowskiej w Mławie. Powyższe działania zostały zrealizowane w ramach kampanii Burmistrza Miasta Mława „Poznaj historię Mławy”. **KN / KSM**

MIESZKAŃCY GMIN POSTAWILI NA ZMIANY. NOWE WŁADZE W LIPOWCU KOŚCIELNYM, STRZEGOWIE I SZREŃSKU



foto: Zbigniew Wóźniak

W drugiej turze wyborów mieszkańcy trzech gmin: Lipowca Kościelnego, Strzegowa i Szreńska zdecydowali, że na kolejną kadencję władzę powierzą nowym osobom. W Lipowcu Kościelnym Ryszard Karpiński zdobył 1365 (60,67%) głosów i pokonał urzędującego wójta Jarosława Goschorskiego, który otrzymał 885 (39,33%) głosów. Wieloletni wójt gminy Strze-

gowo – Wiesław Zalewski przegrał w drugiej turze z Damianem Sobieckim. Były wójt uzyskał 736 (26,26%), natomiast jego kontrkandydat zdobył aż 2067 (73,74%). W Szreńsku w drugiej turze Anna Krusińska zdobyła 1072 (61,08%), a obecny wójt Nitczyński Marek zaledwie 683 (38,92%).

Nowym Wójtom gratulujemy!

CENY WCIAŻ ROSNĄ, CHOĆ WOLNIEJ NIŻ ROK TEMU

Zaledwie o lekko ponad 2% rdr. zdrożały codzienne zakupy. Na 17 kategorii już tylko jedna odnotowała dwucyfrową podwyżkę – o ponad 15% rdr. Dotyczyło to dodatków spożywczych. Poza tym 7 grup towarów zaliczyło jednocyfrowy wzrost. Wśród nich rdr. najbardziej poszły w górę ceny chemii gospodarczej – o blisko 10%, słodczy i deserów – o prawie 10%, napojów – o ponad 9%, a także środków higieny osobistej – o niecałe 5%. Natomiast aż 9 segmentów było na minusie. Największy spadek zaliczyły tłuszcze, bo o ponad 22% rdr. Ekspert komentujący najnowsze dane uważają, że marzec wyznaczył dolny punkt dynamiki cenowej w sklepach. Przewidują też, że normalizacja VAT-u na żywność i rewizja działań, walczących ze sobą, dyskontów spowoduje jej ponowny wzrost.

W marcu br. codzienne zakupy zdrożały o lekko ponad 2% w relacji rocznej. Tak wynika z cyklicznie realizowanego raportu pt. „INDEKS CEN W SKLEPACH DETALICZNYCH”. Tym razem analizą objęto blisko 75 tys. cen detalicznych z prawie 35 tys. sklepów należących do 55 sieci handlowych. Raport też pokazuje, że dynamika wzrostu cen nieprzerwanie hamuje, a jednocyfrowy wzrost stabilnie się utrzymuje.

— W ostatnich miesiącach obserwujemy skutki wygasania efektów szoków wywołanego rosyjską agresją na Ukrainę. Globalne indeksy cen żywności obniżają się i to w znacznej mierze spowalnia dynamikę podwyżek w sklepach. Ten fakt jest kreatywnie wykorzystany przez sieci handlowe, które rozpętały tzw. wojnę cenową — komentuje Marcin Łuziński, ekonomista z Santander Bank Polska.

Z kolei dr Maria Andrzej Faliński, były wieloletni dyrektor generalny PO-HiD-u, zaznacza, że nadal mamy do czynienia z drożyzną, choć ceny są dość stabilne. To w istocie efekt bazy. — Rok temu było drogo i na szczęście procentowo nie ma dużego przyspieszenia. Poza tym koszty i popyt nie rosną już tak dynamicznie, co stabilizuje rynek. Najważniejszym czynnikiem jest wojna cenowa w dominującym segmencie dyskontów. Tego typu sklepy po prostu stać na niższe ceny, ze względu na szybką rotację i marki własne, stanowiące ponad połowę oferty — dodaje dr Faliński.

— Hamowanie dynamiki wzrostu cen jest widoczne niemal w całej Unii Europejskiej. Jednak w Polsce można spodziewać się odwrócenia tego trendu, m.in. ze względu na wygaśnięcie zerowego VAT-u na żywność. Kolejnym czynnikiem proinflacyjnym będzie zapowiadane odmro-



foto: freepik

żenia cen energii w drugiej połowie roku — komentuje dr Agnieszka Gawlik z Uniwersytetu WSB Merito.

Zdaniem Marcina Łuzińskiego, marzec wyznaczył dolny punkt dynamiki cenowej w sklepach. Normalizacja VAT na żywność spowoduje jej ponowny wzrost.

— Wprawdzie niektóre sieci handlowe zapowiedziały, że w kwietniu nie zmienią cen, mimo wzrostu podatku. Jednak w wielu takich placówkach już nastąpiły podwyżki. Marże w handlu detalicznym są dość niskie, zatem sektor nie zdecyduje się na długotrwałe utrzymywanie obni-

żonych cenników. W dalszej perspektywie wzrost cen w sklepach będzie wspierany mocniejszym popytem konsumpcyjnym — przewiduje ekonomista.

Według najnowszej analizy, w marcu na siedemnaście obserwowanych kategorii tylko jedna zaliczyła dwucyfrową podwyżkę, tj. dodatki spożywcze — o ponad 15% rdr. Miesiąc wcześniej dotyczyło to dwóch segmentów. — Spadek liczby kategorii drożących dwucyfrowo sugeruje ogólną tendencję do zmniejszenia tempa podwyżek cen. Może to wynikać z takich czynników, jak konkurencja między sprzedawcami, zmiany preferencji konsumentów czy też sezonowe promocje. Uważam jednak, że ceny w sklepach w I półroczu tego roku nadal będą rosły, ale prawdopodobnie wolniej niż w poprzednim. I głównie będą to jednocyfrowe wzrosty — przewiduje dr Joanna Wieprow z Uniwersytetu WSB Merito.

Ostatnio siedem grup towarów wykazało rdr. jednocyfrowy wzrost. Wśród nich widać było chemię gospodarczą — wzrost rdr. na poziomie prawie 10%, słodczy i desery — blisko 10%, napoje bezalkoholowe — ponad 9%, a także środki higieny osobistej — niecałe 5% rdr. Dalej w rankingu mamy art. dla dzieci z podwyżką rdr. w wysokości ponad 4%, pieczywo — niecałe 4%, a także używki (herbata, kawa, piwo, wódka) — przeszło 3%. Dla porównania, w lutym aż dziesięć kategorii odnotowało jednocyfrowe wzrosty.

— To kwestia kosztów i polityki obniżania ceny — głównie promocji i wycofania kosztowego dostawców. Są to efekty wojny cenowej. Powstaje zatem pytanie, na ile produkty utrzymują recepturę, czyli mówiąc wprost — jakość. Pamiętajmy też, że wzmocnił się złoty i potaniały produkty importowane i to w sytuacji, gdy

ceny żywności na rynkach zewnętrznych spadły — wyjaśnia dr Faliński.

W zeszłym miesiącu aż dziewięć grup towarów było na minusie. Z kolei największy spadek zaliczyły tłuszcze — o ponad 22% rdr. Pozostałe ujemne wyniki wynoszą od 0,2% do blisko 7% rdr. W lutym pięć kategorii miało ujemne wyniki. Jak podkreśla dr Piotr Arak, jesteśmy w statystycznym dołku inflacji i ceny wszystkich kategorii są na znacznie niższym poziomie niż w rekordowym lutym i marcu zeszłego roku.

— Wyniki mają bezpośredni związek ze spadkowym trendem inflacji i stabilizacją czynników, które wcześniej powodowały duże podwyżki. Oczywiście niektóre grupy towarów nadal będą drożały, ale ostrożnie można założyć, że czas dwucyfrowych podwyżek w większości kategorii jest już za nami — podsumowuje dr Agnieszka Gawlik. PAP/opr.al

KIEROWCA Z SIEDMIOMA ZAKAZAMI SĄDOWYMI, ZATRZYMANY W MDZEWIE

Patrol dzielnicowych z posterunku w Strzegowie, zatrzymał kierującego oplem, który był pod wpływem alkoholu. 35-letni mężczyzna miał siedem sądowych zakazów kierowania pojazdami. Przewoził dwoje pasażerów. Za przestępstwo niestosowania się do sądowych zakazów grozi

mu kara 5 lat pozbawienia wolności. Do zdarzenia doszło w sobotę (20.04), późnym wieczorem, na terenie Mdzewa (gm. Strzegowo). Patrol dzielnicowych zauważył podejrzenie zachowującego się kierowcę opla, który wjechał na powierzchnię wyłączoną z ruchu drogowego (znak P-21).



Dzielnicowi natychmiast zatrzymali kierującego do kontroli drogowej. Okazało się, że 35-letni mieszkaniec pow. mławskiego, był pod wpływem alkoholu (0,48 promila). Prowadził samochód pomimo siedmiu sądowych zakazów kierowania pojazdami. W samochodzie przewoził dwoje pasażerów. Opel został

odholowany na policyjny parking. Zatrzymanemu kierowcy grozi karta do 5 lat pozbawienia wolności. Odpowie także za wykroczenie drogowe oraz kierowanie samochodem po użyciu alkoholu. Trwają czynności, postępowanie prowadzi posterunek w Strzegowie.

asp.szt. Anna Pawłowska

NIETRZEŻWI PRZYJECHALI NA STACJĘ PALIW. OBAJ TRAFILI DO POLICYJNEGO ARESZTU

Dyżurny mławskiej policji odebrał zgłoszenie, dotyczące dwóch, podejrzanych mężczyzn, którzy przyjechali audi na stację paliw, zatankowali samochód i nie opłacili rachunku. Obaj byli pod wpływem alkoholu. Po interwencji policji, trafili do policyjnego aresztu. Jeden z zatrzymanych, 31-letni obywatel Mołdawii, usłyszał już zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Stracił też

samochód, który kupił kilka dni wcześniej. Do zdarzenia doszło w poniedziałek wieczorem (15.04). Jak wynika z ustaleń interweniujących policjantów, dwóch obywateli Mołdawii, przyjechało na stację paliw w Szydłowie. Zachowywali się podejrzenie. Po zatankowaniu paliwa, nie zapłacili rachunku. Okazało się, że obaj mężczyźni, w wieku 31 i 50 lat, byli nietrzeźwi. 31-latek miał



foto: Policia

prawie 2 promile alkoholu, jego starszy kolega niewiele mniej. Żaden z nich nie przyznawał się do kierowania audi. W podłokietniku samochodu i na tylnej kanapie, policjanci odnaleźli puszki z piwem i butelkę wódki. Obaj zatrzymani nie mieli uprawnień do kierowania. Zostali zatrzymani i osadzeni w policyjnym areszcie. Na podstawie dalszych ustaleń, zarzut kierowania

pojazdem w stanie nietrzeźwości usłyszał 31-letni mężczyzna. Jak się okazało, audi, którym przyjechał na stację paliw, kupił kilka dni temu. Samochód został odholowany na koszt właściciela i zabezpieczony na poczet przyszłej kary. Poza wysoką grzywną, podejrzanemu grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Postępowanie prowadzi mławska komenda policji.

asp.szt. Anna Pawłowska

Zycie od najmłodszych lat mnie nie rozpieszczało. Ojciec alkoholik i matka, która z bezsilności też zaczęła pić i się nie przejmowała, że dzieci nie mają się w co ubrać ani co jeść — rozpoczyna swoją historię Michał. — Radzieliśmy sobie, jak mogliśmy. Z bratem często podkradaliśmy w sklepach, latem na ogródkach działkowych. Przynosiliśmy też trochę jedzenia dla siostry, bo mała była i nie mogliśmy zabierać jej ze sobą. W domu nikt nie pytał, skąd mamy jedzenie, a ja już w wieku 9 lat potrafiłem ze sklepu wynieść to, co chciałem.

Pan Michał ma dziś 39 lata, wspaniałą żonę i córkę Julię, którą nazywa największym skarbem, księżniczką. Kiedy patrzy na swoją żonę i dziecko, w jego oczach widać miłość i uwielbienie. Mężczyzna kilka lat temu wrócił po kilkunastu latach „tułaczki” do swojej rodzinnej miejscowości. Wrócił tu, gdzie spędził dzieciństwo i lata młodości. Tu zaczął nowe życie: ożenił się, urodziło mu się dziecko i podjął pracę.

— WYJEŹDŻAJĄC Z TEGO MIEJSCA JAKIEŚ DWADZIEŚCIA LAT TEMU, PRZYSIĘGAŁEM, ŻE NIGDY TU NIE WRÓCĘ, ŻE NIE CHCĘ WRACAĆ DO TEGO, O CZYM USILNIE CHCIAŁEM ZAPOMNIEĆ. A JEDNAK ŻYCIE SPŁATAŁO MI FIGŁA — MÓWI. — DZIŚ JESTEM INNYM CZŁOWIEKIEM, DOJRZAŁSZYM O WIELE DOŚWIADCZEŃ, MĄDRZEJSZY I ODPORNIEJSZY NA TRUDNOŚCI ŻYCIOWE. WIDOCZNIE MUSIAŁEM DOTKNAĆ DNA, BY WYJŚĆ NA LUDZI.

Chciał lepszego życia

Kiedy uciekł po raz pierwszy z domu, miał 13 lat. Pojechał ze starszym kolegą do Olsztyna i tam spędził kilka dni. Do domu przywiozła go policja po tym, jak został złapany w sklepie na kradzieży. W domu nikt za nim nie tęsknił, rodzice nawet się nie zorientowali, że go nie ma. Nikt nie interesował się trójką dzieci w domu i tym, jak żyją, dlaczego nie zawsze chodzą do szko-

ły ani dlaczego całe dnie spędzają na podwórku. Nauczyli się sobie radzić sami. Jako 18-latek postanowił wyjechać gdzieś za granicę; marzyło mu się lepsze życie i ucieczka z domu, w którym najważniejszy był alkohol. Jeden z kolegów załatwił mu pracę w Hiszpanii. Nie zastanawiał się długo. Zdobył pieniądze i z jedną małą torbą poleciał do tego nieznanego mu kraju. To, co tam zobaczył, zachwyciło go. Nigdy nie był nad morzem, więc przez pierwsze dni nie mógł się nim nacieszyć. Jak wspomina, czuł się tak bardzo szczęśliwy, że jest tak pięknie, że piasek jest taki gorący. To nic, że po całym dniu noszenia leżaków bolały go ramiona i plecy. Po raz pierwszy czuł się szczęśliwy...

— Może dla kogoś wyda się to śmieszne, ale jak dziecko przesypywałem ten ciepły piasek w dłoniach i szczyptałem się, żeby uwierzyć, że nie jestem już w brudnym, śmierdzącym domu — wspomina Michał. — Wydawało mi się, że jestem w raju. Ajak dostałem pierwszą wypłatę — pamiętam jak dziś, to było 600 euro — to czułem się taki dumny, bogaty i naprawdę szczęśliwy.

Wrócił do Polski

Po roku potrafił już porozumieć się w języku hiszpańskim z przychodzącymi na plażę turystami.

— Nie odkładałem pieniędzy, nie zastanawiałem się nad przyszłością, żyłem chwilą — opowiada. — Tak minęło mi jakieś 10 lat. Koledzy byli już w związkach, część się ożeniła. I ja zateśkniłem za prawdziwym uczuciem, chciałem mieć kogoś bliskiego, z kim będę normalnie żył.

W jednym ze sklepów poznał Agnieszkę; zaczęli się spotykać, zamieszkali ze sobą. Niestety, Michał nie potrafił przestać „imprezować” i często wracał późno do domu, na dołatek pijany... Kiedy któregoś dnia wrócił z pracy, zastał puste mieszkanie i list, w którym dziewczyna zrywała z nim. Pomimo wielokrotnych prób odzyskania dziewczyny związek się rozpadł. Wtedy właśnie Michał postanowił wrócić do Polski i tu spróbować ułożyć sobie życie od nowa. Z ostatnią wypłatą wrócił do kraju — wybór padł na Warszawę.

Michał chce być najlepszym mężem i ojcem



SWOJEJ RODZINY NIGDY ZAWIODĘ

MA 39 LAT I ZA SOBĄ BAGAŻ PRZERÓŻNYCH DOŚWIADCZEŃ: DOBRYCH, ZŁYCH I TAKICH, O KTÓRYCH DZIŚ OPOWIADA ZE SMUTKIEM I ŻALEM. HISTORIA JEGO ŻYCIA MOGŁABY POSŁUŻYĆ ZA SCENARIUSZ SENSACYJNEJ KSIĄŻKI. ON SAM MÓWI, ŻE RODZINA JEST NAJWIĘKSZYM SZCZĘŚCIEM, KTÓRE GO SPOTKAŁO...

— Myślałem, że w dużym mieście łatwiej mi będzie się odnaleźć. Miałem trochę grosza, wynajmłem mieszkanie, znalazłem pracę, jednak rzeczywistość nie była kolorowa — przyznaje. — Okazało się, że moja wypłata ledwie starczała na utrzymanie mieszkania i wyżywienie. A ja, żeby zapomnieć o wszystkim, coraz częściej zaglądałem do kieliszka. I stało się — pewnego dnia szef wyrzucił mnie z pracy, a kiedy się okazało, że nie mam za co zapłacić właścicielowi mieszkania za wynajem, ten kazał opuścić mi mieszkanie. Tak znalazłem się na dworcu i tam spędziłem kilka lat życia — dodaje cicho.

Trafił na ulicę

Do wszystkiego człowiek się przyzwyczaja. Michał też nauczył się żyć jako bezdomny. Czas spędzał na dworcu, w parkach, wysta-



— WYBACZYŁEM IM... MUSIAŁEM. ABY ROZPOCZĄĆ NOWE ŻYCIE, MUSIAŁEM ROZPRAWIĆ SIĘ Z PRZESZŁOŚCIĄ — TŁUMACZY. — DZIŚ MOIM CAŁYM ŚWIATEM JEST MOJA ŻONA, CÓRKA I RODZĘNSTWO. WIEM, ŻE WSZYSTKO, CO DZIEJE SIĘ W NASZYM ŻYCIU, JEST „PO COŚ”.

jąc pod marketami i galeriami. Zebrał i kradł. Dziś wspomina, że był to najgorszy okres w jego życiu, bo właśnie wtedy spadł na samo dno. Pił co popadło, jadł resztki ze śmietników, widział, jak ludzie z obrzydzeniem odsuwają się od niego albo dają mu pieniądze, żeby już od nich się odczepił. Kilka razy trafił do schroniska, ale tam był zakaz picia alkoholu, a wydawało mu się, że nie jest w stanie wytrzymać jednego dnia bez procentów. Pił, by zapomnieć, by nie myśleć o swojej porażce. Od czasu wyjazdu do Hiszpanii Michał nie utrzymywał kontaktu z nikim z rodziny. Nawet nie wiedział, że jego matka zmarła.

Pomocna dłoń kuzynki

Był grudzień 2018 roku; na dworze było zimno, więc Michał siedział w kącie dworca PKP. Tam przypadkowo spotkał swoją kuzynkę.

— WSTYDZIŁEM SIĘ, ŻE MNIE POZNAŁA. PODESZŁA I ZACZĘŁA ROZMAWIAĆ ZE MNĄ — WSPOMINA. — JA NIE MOGŁEM NIC POWIEDZIEĆ, W GARDLE MIAŁEM WIELKĄ GULĘ, W KTÓREJ GRZĘZŁY WSZYSTKIE SŁOWA, A Z OCZU PŁYNĘŁY PO MOJEJ BRUDNEJ TWARZY ŁZY.

Kuzynka zabrała Michała do siebie. Obiecała mu pomoc. Michał postanowił jej zaufać, miał już dość bezdomności. Chciał zacząć żyć od nowa.

— Kiedy położyłem się do czystego łóżka najeżony, umyty, to bałem się zamknąć oczy, żeby mój koszmar nie powrócił — opowiada. — Trochę trwało, zanim się otworzyłem i opowiedziałem jej i jej mężowi swoją historię. Takiej dobroci jak u nich nigdy nie zaznałem od swojej matki ani ojca. Dzięki nim poszedłem na terapię odwykową, zacząłem też pracować i wierzyć, że ja też mogę mieć normalną rodzinę.

Spełnił marzenie — ma rodzinę

Wkrótce Michał poznał też swoją obecną małżonkę Jolę. Wzięli ślub. Kilka miesięcy później na świecie pojawiła się Zuzanna i zawojowała serce mężczyzny. Michał odnalazł swoje rodzeństwo, które tak jak on dość szybko „uciekło” z domu. Oboje rodzice już nie żyją. Michał ze swoją rodziną odwiedza groby rodziców.

— Wybaczyłem im... musiałem. Aby rozpocząć nowe życie, musiałem rozprawić się z przeszłością — tłumaczy. — Dziś moim całym światem jest moja żona, córka i rodzeństwo. Wiem, że wszystko, co dzieje się w naszym życiu, jest „po coś”. Na swojej drodze spotykamy różnych ludzi i to oni kształtują nasz charakter. I wierzę, że każdy z nas ma swojego anioła i kiedy już jesteśmy na dnie, to on pomaga nam się podnieść. Dziękuję Ewie za to, że pokazała mi, że czeka mnie jeszcze coś dobrego. Dała mi szansę na szczęście! Wiem, że swojej rodziny nigdy już nie zawiodę!

Imiona bohaterów zostały zmienione na ich prośbę.

Joanna Karzyńska



NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO NA MARZENIA

PANI ANNA MA 63 LATA, DWÓJKĘ WSPANIAŁYCH DZIECI, MĘŻA, RODZINĘ I PRZYJACIOŁ, KTÓRZY W CHOROBY JEJ NIE OPUŚCILI. ONI WSZYSCY DAJĄ JEJ SIŁĘ DO WALKI. JEDNĄ BITWĘ JUŻ WYGRAŁA, A GDY PATRZY W OCZY SWOICH DZIECI, WIE, ŻE ZROBI WSZYSTKO, BY WYGRAĆ WOJNĘ.

Anna Frankowska to kobieta, która nie boi się żadnych wyzwań. Ma dwójkę dzieci: Iwonę i Daniela. Z mężem Krzysztofem od 34 lat tworzą zgodną, kochającą się rodzinę. Przez wiele lat mieszkała w Warszawie, jednak kiedy wygrała walkę z nowotworem, powróciła w rodzinne strony, by na emeryturze spełniać swoje marzenia.

Fryzjerstwo to była wielka pasja

Skończyła studia ekonomiczne, jednak od zawsze marzyła, by być fryzjerką. Pracowała kilka lat w biurze, jednak nie czuła się tam dobrze. Kiedy wyszła za mąż, postanowiła zmienić coś w swoim życiu. Wraz z mężem wyjechała do Warszawy, bo uważała, że w dużym mieście są większe perspektywy. Poszła na różne kursy fryzjerskie i podjęła decyzję o spełnieniu swojego marzenia i robieniu tego, co zawsze było jej pasją. Przez pierwsze dwa lata pracowała w salonie fryzjerskim, potem wynajęła pomieszczenia i otworzyła swój zakład fryzjerski.

— Długo zastanawiałam się nad wyborem własnej drogi zawodowej, jednak jak człowiek jest młody, nie zawsze wie, co chce robić i w czym się odnajdzie — opowiada pani Anna. — Zawsze lubiłam tworzyć, układać fryzury, ciąć włosy. Na początku były to włosy moich lalek, ale zamiłowanie do fryzjerstwa rodziło się we mnie od najmłodszych lat. Nie od razu jednak zostałam fryzjerką; przez kilka lat pracowałam jako pracownik biurowy, jednak cały czas myślałam o fryzjerstwie. I podjęłam decyzję. Dziś

mogę przyznać, że słuszną. Fryzjerstwo to moje życie, moja miłość i moja pasja. Najpiękniejsze jest to, że robiłam to, co kocham, pracowałam w swoim zawodzie, w swoim zakładzie fryzjerskim. Z uśmiechem na twarzy chodziłam do pracy, spotykałam tam ludzi i zmieniałam ich wizerunek. Najpiękniejszy widok dla fryzjera po wykonaniu zabiegu? To, jak kobieta spogląda w lustro i widzieć w jej oczach, że czuje się piękna. To dawało mi siłę, by nawet po całym dniu pracy być szczęśliwą.

Zawsze blisko ludzi

Pani Anna zawsze angażowała się w życie swoich znajomych i sąsiadów, służyła radą i pomocą. Wielu sąsiadów opowiadało jej o swoich problemach — nie tylko życiowych, ale też, takich, z którymi borykają się na co dzień: z urzędami, z sąsiadami, itp. Ludzie jej ufali.

— Ludzie zwracają się z wieloma różnymi problemami, a ja staram się ich wysłuchać i, jeśli tylko jest to możliwe, pomóc — mówi pani Anna. — Każdego trzeba wysłuchać. W każdym drzemie dobro i potencjał. Jeśli działamy razem, to wszystko można zrobić. Bardzo się cieszę, że nasze społeczeństwo chce się integrować i wspólnie działać. Cieszę się, że ludzie są chętni do pomocy. Sama nic nie byłabym w stanie zrobić. To właśnie ich chęć daje mi motywację, żeby działać. Aprzecież to właśnie motywacja jest tym, czego potrzebujemy, aby móc wstawać każdego dnia i skupiać się na naszych obowiązkach i obranych celach.

Do działania motywuje panią Annę przede

wszystkim rodziną i ludźmi, których spotyka na swojej drodze.

— Motywacja jest tym, czego każdy z nas potrzebuje, aby móc wstawać każdego dnia i skupiać się na naszych obowiązkach i obranych celach. Trzeba znaleźć wewnętrzną motywację do spełnienia własnych marzeń. Być silną i sięgać po to, czego się pragnie. Wielki wysiłek z czasem doprowadzi do wspaniałych rezultatów.

Choroba przewartościowała życie

Pani Annie zależy bardzo, aby ludzie stali się dla siebie życzliwi i mili. Chciałaby, aby kobiety zaczęły dbać bardziej o swoje zdrowie. Profilaktyka jest bardzo ważna.

— Tyle się słyszy o chorobach, śmierci coraz młodszych osób. Badać powinnyśmy się zawsze, nawet kiedy jesteśmy zdrowe — przekonuje. — To bardzo ważne. Bo wiele z nas wciąż zbyt rzadko się bada — wstydzimy się, boimy, ignorujemy niepokojące objawy i do lekarza zgłaszamy się, kiedy choroba jest już zaawansowana. Dbajmy o swoje zdrowie i życie, kochajmy, bądźmy aktywne i cieszymy się każdą chwilą, jaką daje nam los!

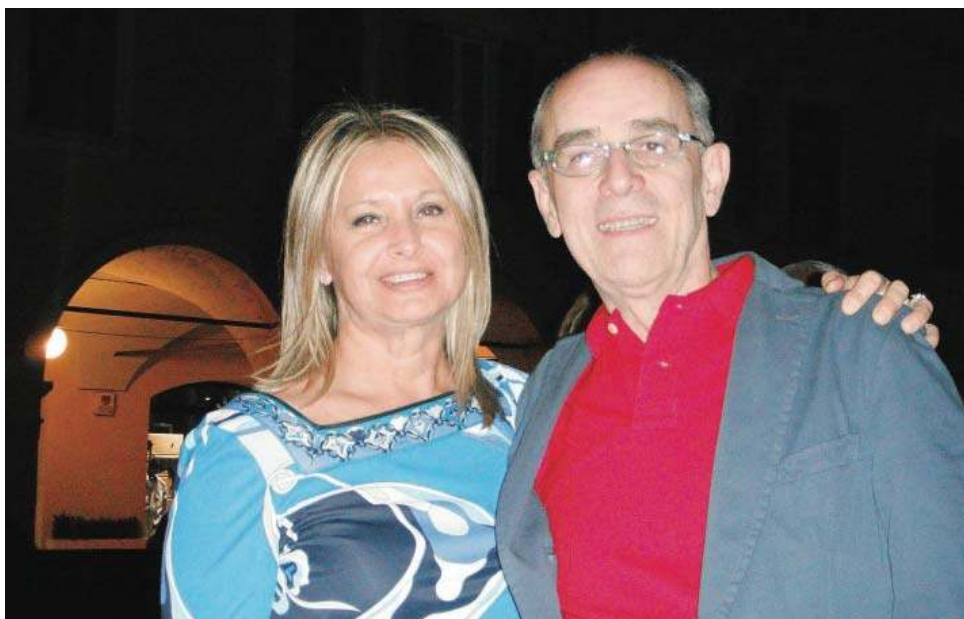
U pani Anny walka z czasem rozpoczęła się w 2019 roku. Zaczęło się od bólów głowy, migren, zimnych potów i pogorszenia widzenia. Okulista natychmiast skierował ją do neurologa, potem do szpitala na tomografię. Po wielu wizytach u lekarzy i badaniach usłyszała diagnozę: to gwałtowny anaplastyczny III stopnia — nowotwór mózgu.

— Lekarz zaprosił mnie do gabinetu i powiedział, że bym usiadła — wspo-

mina pani Anna. — Pomyślałam, że coś jest nie tak. Słuchając jego słów, pomyślałam, że to niemożliwe, że ja, taka młoda osoba, zachorowałam na nowotwór. Ale od razu też pomyślałam o swojej rodzinie, mężu i dzieciach. Wiedziałam, że nie mogę się poddać, że dla nich będę walczyć. Pierwsze kroki skierowałam do kościoła, padłam na kolana i długo płakałam. To były lzy oczyszczenia. Z kościoła wyszłam przekonana, że Bóg nie pozwoli, by stało mi się coś złego. Przez cały pobyt w szpitalu miałam różaniec i modliłam się — dodaje.

Glejakami są nowotwory powstałe z komórek glejowych mózgu i rdzenia. Nie są to częste nowotwory, jednak wśród nowotworów występujących wewnątrz czaszki glejaki stanowią aż 70 proc. Pani Anna przeszła operację usunięcia nowotworu. Potem przez kilka tygodni była naświetlana i podawano jej chemię. Organizm był wyczerpany, jednak kobieta nie poddawała się. Miała oparcie w najbliższych i w Bogu.

— Jestem katoliczką i wierzę, że to Bóg kieruje naszym losem — tłumaczy. — Wiara i moja rodzina dodaje mi siły. Gdy patrzę w oczy moich dzieci, wiem, że nie mogę się załamać. Razem walczymy z glejakiem. Jak na razie nie ma po nim śladu. Ale strach był. Gdyby nie rodzina i znajomi, byłoby ciężko, jednak razem daliśmy radę.



Z mężem są już na emeryturach i oddają się swojej pasji – podróżowaniu

Powrót do zdrowia

Uśmiechnięta seniorka jest cały czas pod kontrolą lekarzy. Mówi, że konieczne jest też zwiększenie świadomości w kwestii raka. Nadal niewiele kobiet wie, jak istotna jest profilaktyka i szybkie działanie.

— Nagle zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy śmiertelni. I nagle możemy doczekać się szybciej własnego pogrzebu niż emerytury. Oczywiście możemy, ale nie musimy — przekonuje. — Wszystkim kobietom życzę odwagi w byciu pięknymi takimi, jakimi są. I akceptacji siebie takim, jakimi jesteśmy. Nie ma znaczenia, czy mamy komplet piersi czy nie, czy czekamy chwilowo na nowe włosy. Ani piersi, ani żadne inne atrybuty nie definiują nas jako ludzi. Definiuje nas charakter, to, jakie jesteśmy. A potrafimy być

dobrze, mądrze i odważnie. Choroba uczy żyć tym, co jest dziś, teraz, sprawia, że życie ulega przewartościowaniu. Zdaję sobie sprawę, jaką chorobą jest rak... że może kiedyś zaatakować i trzeba będzie mieć siły do kolejnej walki; tym bardziej doceniam to, co jest tu i teraz. Żyję dniem dzisiejszym, bo jak mówi przysłowie: „Dziś jest dziś, wczoraj już było, a jutra może nie być”. Nie robię już dalekosiężnych planów, żyję chwilą. Cieszę się z małych rzeczy — że świeci słońce, że jest ładna pogoda, że jest ciepło. Mam wiele planów i marzeń. Najważniejsze z nich to być jak najdłużej przy mojej rodzinie!

Po wygranej walce z chorobą małżeństwo postanowiło przenieść się w rodzinne strony pani Ani.

— Odkąd zachorowałam, marzyłam, że wrócę na Warmię i Mazury — mówi. — Kupiliśmy mały domek pod Olsztynem i od razu pokochaliśmy to miejsce, ten spokój, ciszę, bliskość przyrody. Uwielbiamy poranne kawy na tarasie. Mamy też suczkę Sabę. Marzyłam o nim od dawna, jednak gdy oboje pracowaliśmy i mieszkaliśmy w bloku, nie chcieliśmy zwierząt, bo musiałyby same spędzać całe dnie w czterech ścianach. Teraz mogliśmy to marzenie urzeczywistnić.

Badajmy się regularnie!

Pani Anna namawia wszystkie kobiety, aby regularnie robiły badania, bo wczesne wykrycie raka daje możliwość wyleczenia. Przekonuje i sama jest dowodem na to, że rak to nie wyrok. Badania profilaktyczne w kierunku raka

pozwalają przede wszystkim na zdiagnozowanie choroby we wczesnym stadium zaawansowania, co pozwala uniknąć powikłań i bardziej inwazyjnych form leczenia, jak również zwiększyć szanse na skuteczne leczenie. Nowotwór może przez wiele lat rozwijać się w sposób bezobjawowy, dlatego tak ważne są badania.

— Badać się powinnyśmy regularnie. A kiedy się okaże, że jesteśmy chore, nie możemy się poddawać. Pozytywne nastawienie nie może wyleczyć z raka, może jednak dać imponujące rezultaty — twierdzi. — Chorować już nie zamierzam, choć cały czas jestem pod kontrolą lekarzy. Żyję i cieszę się każdą chwilą. Moim największym marzeniem jest być przy rodzinie jak najdłużej. Myślę, że wszystko, co zysła na nas los, jest po coś. Może czasem nie dostrzegamy tego, co mamy. Nigdy

nie można się poddawać, trzeba walczyć, bo jest o co. Warto pamiętać, że w początkowym stadium rozwoju rak piersi rozwija się w sposób bezobjawowy i jedynie wykonanie badań diagnostycznych takich jak USG piersi czy mammografia pozwala na jego wykrycie. Kobiety obawiają się diagnozy, okaleczenia i utraty części kobiecości. Pamiętajmy o regularnych badaniach, bo szybka reakcja może uratować nam życie. Więc kto się jeszcze w tym roku nie zbałał, to zachęcam! Zdrowie i życie są bezcenne. Umów się na badanie. Poproś męża, siostrę albo przyjaciółkę, jeśli boisz się iść sama.

Podróże stały się nałogiem

Kiedy pani Anna przeszła na emeryturę, zaczęła nadrabiać zaległości czytelnicze. Zawsze lubiła oglądać programy krajoznawcze, teraz też sięgała po książki związane z podróżami. Postanowiła też spełnić swoje marzenia i zaczęła z mężem podróżować.

— Jestem przekonana, że podróże wpływają pozytywnie na każdego człowieka. Osobiście uwielbiam taki sposób spędzania czasu, łączę wtedy zabawę z nauką — śmieje się. — Podróże są idealnym sposobem na poznanie kultury danego kraju, języka oraz dostarczają wiele zabawy. Kiedy wybieramy się na wyprawę do innego państwa, wcześniej poznajemy jego historię. Ważne jest też to, że podczas podróży stajemy się bardziej tolerancyjni wobec innych.

Bardzo często ludzie traktują obce narody stereotypowo, nie znając ich kultury, tradycji. Po odbyciu wyprawy do danego kraju wielu z nas zmienia zdanie i otwiera się na innych. Oczywiście podróże dostarczają każdemu z nas wiele rozrywki. Jeżeli wybieramy się nad morze, możemy odpocząć, korzystając z wodnych atrakcji, natomiast jeśli ktoś woli góry, ekscytuje się pięknymi widokami, to może poczuć się wolnym.

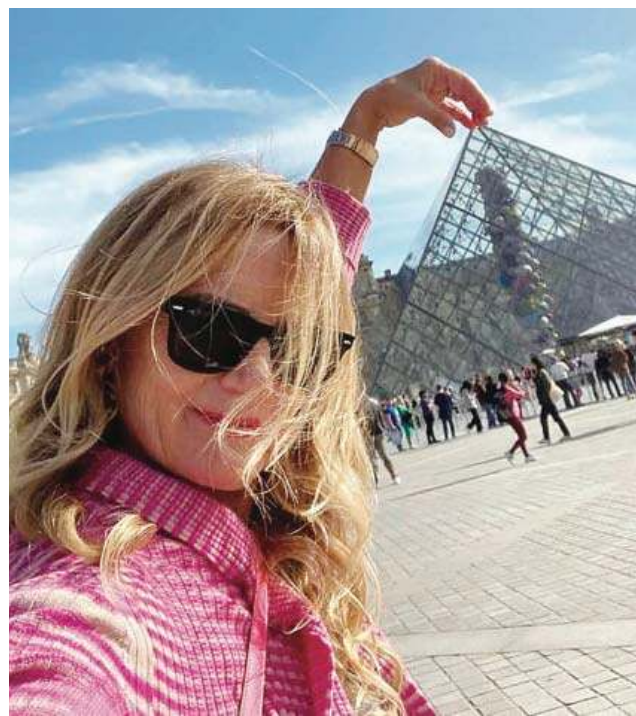
Pani Anna wraz z mężem zwiedziła już część Niemiec, Szkocję, Ukrainę, Grecję, Egipt, Hiszpanię i Włochy. Byli też na Cyprze. Podróżują też po Polsce. Często spontanicznie się pakują i jadą do jakiegos miasta na jarmark czy jakąś imprezę.

— Nie tylko za granicą są piękne miejsca — przekonuje. — W Polsce też są równie cudowne zakątki. Przynajmniej raz w miesiącu staramy się gdzieś pojechać, coś zwiedzić. Życie jest takie kruche, że człowiek musi z niego korzystać, ile się da. Czasem razem z dziećmi i ich partnerami jeździmy na wakacje. Czasem we dwójkę wsiadamy w samochód, wyszukujemy jakieś miejsce i jedziemy tam na weekend. Chcemy po prostu zobaczyć jak najwięcej. Podróże: małe i duże stały się naszym nałogiem. Podróże pozwalają mi dotknąć, poczuć na własnej skórze tego, o czym tylko czytamy czy słyszymy, pozostając w domu. Jest to najlepszy sposób na uczenie się, jak żyć... Czasem nawet na znalezienie sensu życia.

Joanna Karzyńska



O psie pani Anna marzyła przez wiele lat. Kiedy kupili dom, pojawiła się w nim Saba



PANI ANNA:
ŻYCIE JEST
TAKIE KRUCHE,
ŻE CZŁOWIEK
MUSI Z NIEGO
KORZYSTAĆ, ILE
SIĘ DA

BOJĄ SIĘ KONFISKATY AUTA

Minął miesiąc, odkąd obowiązują przepisy o konfiskacie aut. Policja odebrała już kilkaset samochodów pijanym kierowcom. Co istotne, strach przed utratą auta spowodował, że znacznie zmniejszyła się liczba kierowców, którzy jeżdżą po alkoholu.

Alkoholowa mapa drogowa Polski



Ponad 95 tys. pijanych kierowców zatrzymała policja w 2023 roku. Choć statystyki wyglądają optymistycznie, bo z roku na rok liczba tego typu wykroczeń maleje, to liczba ta nadal jest zatrważająca. Eksperti rankomat.pl sprawdzili, w których regionach Polski najczęściej można spotkać za kierownicą kierowców na „podwójnym gazie”. Prym w tej niechlubnej statystyce wiezie woj. kujawsko-pomorskie i dolnośląskie. Statystycznie najrzadziej decydują się na jazdę po alkoholu kierowcy w Małopolsce i na Podkarpaciu. Nasze województwo mieści się w „średniej krajowej”.

źródło: rankomat.pl

jęcia pojazdu, które może trwać maksymalnie 7 dni — wyjaśnia Ministerstwo Sprawiedliwości. — Jeśli w tym czasie prokurator nie wyda postanowienia o dokonaniu zabezpieczenia, zabezpieczenie to upada. W takiej sytuacji pojazd może zostać zwrócony właścicielowi. Nie znaczy to, że w ewentualnym wyroku skazującym sąd nie będzie mógł orzec przepadek. Jednak do czasu wydania prawomocnego wyroku właściciel, korzystając z domniemania niewinności, może korzystać z pojazdu. Dokonanie zabezpieczenia jest możliwe tylko

lecz fakultatywna. Decyzja o konfiskacie będzie należała do sądu. A sąd nie będzie miał obowiązku orzeczenia przepadek auta, gdy jest to niemożliwe lub niecelowe z uwagi na zbycie samochodu, utratę, zniszczenie lub znaczne uszkodzenie, jeżeli pojazd w czasie popełnienia przestępstwa nie stanowił wyłącznej własności sprawcy.

Jednak w takich przypadkach sąd będzie mógł orzec nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Skąd ta zmiana? Otóż od początku eksperci pod-

Możesz liczyć na **rankomat.pl**

Od 14 marca policja może konfiskować auta kierowcom, którzy prowadzili po pijanemu. Co roku w Polsce policja zatrzymuje ok. 100 tys. pijanych kierowców. I mimo surowych kar ta liczba od lat utrzymuje się na podobnym poziomie. Apijani kierowcy to ogromne zagrożenie na drodze. Nietrzeźwi kierowcy samochodów osobowych spowodowali w ubiegłym roku 825 wypadków (w 2022 r. – 923), w których zginęło 156 osób (w 2022 – 134). Konfiskata aut to ma być kolejny i zarazem bardzo surowy bat na pijaków za kółkiem.

Kiedy zabiorą auto?

Zgodnie z nowymi przepisami przepadek auta ma być stosowany w przypadkach, gdy kierowca ma co najmniej 1,5 promila lub jeśli spowoduje wypadek przy zawartości co najmniej 1 promila alkoholu we krwi. Przepadek ma być orzekany również, jeśli sprawca prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości (stężenie alkoholu we krwi przekraczało 0,5 promila) w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów albo gdy sprawca był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka

odurzającego, albo za przestępstwo komunikacyjne popełnione w stanie nietrzeźwości.

Ponadto sąd może orzec przepadek pojazdu, jeśli sprawca spowodował katastrofę, jej bezpośrednie niebezpieczeństwo lub wypadek, a stężenie alkoholu we krwi przekraczało 0,5 promila, ale nie było wyższe niż 1 promil.

Jaka wygląda procedura?

Co się dzieje z autem pijanego kierowcy? — W przypadku podejrzenia popełnienia przestępstwa, za które orzeka się przepadek pojazdu mechanicznego, policja dokonuje tymczasowego za-



Odkąd weszły przepisy o konfiskacie aut, dużo mniej kierowców wsiada za kierownicę po alkoholu

jeśli zachodzi uzasadniona obawa, że wykonanie orzeczenia będzie bez niego niemożliwe albo znacznie utrudnione.

Projektowane zmiany

W ciągu trzech tygodni obowiązywania nowych przepisów policja w kraju zatrzymała niemal pół tysiąca pojazdów. Zgodnie z przepisami po uprawomocnieniu się wyroku sądowego samochody mają trafić do sprzedaży. Ile z nich trafi na licytację? To trudno powiedzieć, bo zgodnie z zapowiedziami Ministerstwa Sprawiedliwości będą spore zmiany w przepisach dotyczących konfiskaty aut. 29 marca do wykazu prac legislacyjnych rządu trafił projekt, który zakłada nowelizację przepisów.

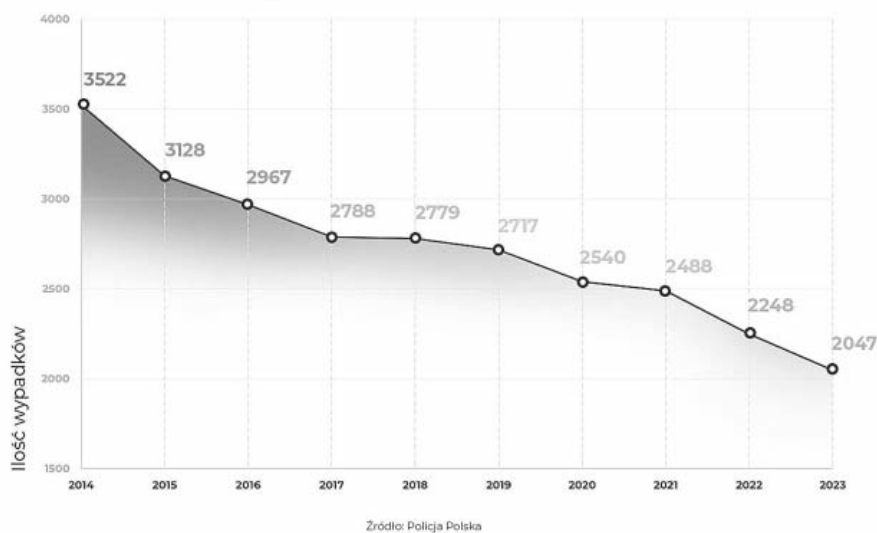
Co się zmieni? Otóż konfiskata samochodu będzie możliwa, ale nie będzie już obligatoryjna,

kreślali, że nowe przepisy mogą być niekonstytucyjne, co mogłoby skutkować koniecznością wypłaty odszkodowań przez Skarbu Państwa kierowcom, których samochody zostały zlicytowane. Chodzi m.in. o niewspółmierność kary, bo przecież jeden samochód może być warty kilkaset tysięcy złotych, a inny kilka tysięcy. Ponadto konfiskacie podlegają tylko pojazdy mechaniczne, a pijani rowerzyści też są ogromnym zagrożeniem, bo, np. w ubiegłym roku w kraju doprowadzili do 176 wypadków, w których zginęło 15 osób. I tu mamy duży wzrost, bo dwa lata temu spowodowali oni 159 wypadków, w których zginęło 9 osób.

Nowela ustawy, niewątpliwie korzystniejsza dla kierowców przyłapanych na jeździe po pijanemu, ma być przyjęta jeszcze w tym kwartale.

Andrzej Mielnicki

Wypadki drogowe z udziałem użytkowników dróg pod wpływem alkoholu

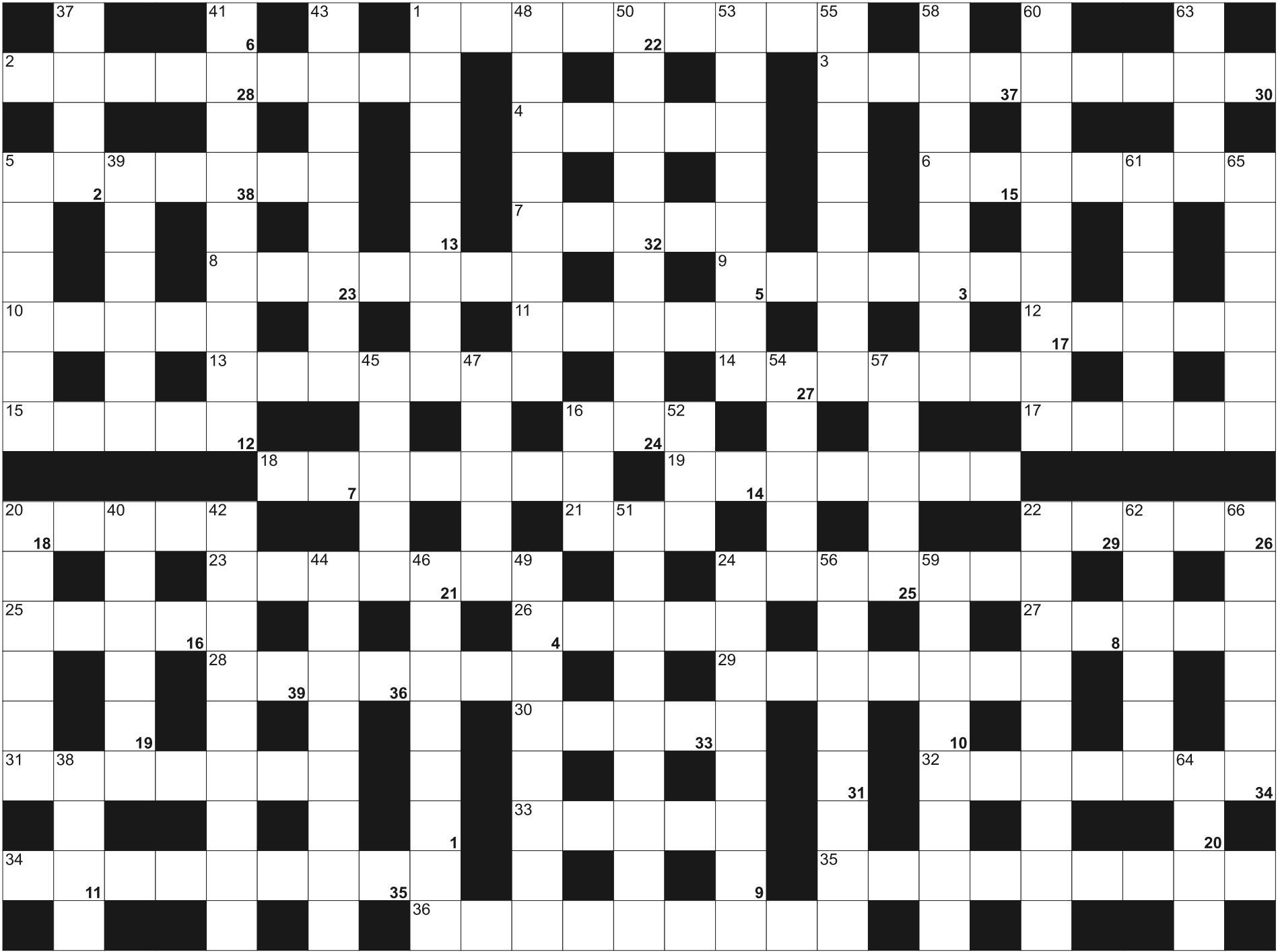


Możesz liczyć na **rankomat.pl**

Jeśli spojrzeć na dane policji z ostatnich 10 lat, liczba zatrzymanych kierowców pod wpływem alkoholu systematycznie spada. W minionym roku, pierwszy raz ich liczba spadła poniżej 10 tysięcy, a w porównaniu z 2013 rokiem jest ich o ponad 40 proc. mniej. Nie zmienia to faktu, że w 2023 roku za kółko po spożyciu alkoholu odważyło się wsiąść ponad 95,5 tys. osób stwarzając zagrożenie dla siebie i innych uczestników ruchu.

źródło: rankomat.pl

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 39, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	

POZIOMO: 1) cukier z trzciny; 2) między jezdnią a chodnikiem; 3) angielska rasa owiec z długimi uszami; 4) mała Nadzieжда; 5) z przodu i z tyłu samochodu; 6) warzchaw, czerpak; 7) pewność siebie, swoboda; 8) hiszpańska prowincja z Pampeluną; 9) dojrzała samica ryby gotowa do tarła; 10) Ryszarda, aktorka, żona poety Leona Pasternaka; 11) ułatwia przelewanie płynów; 12) "... w operze" Gastona Leroux; 13) japońska sztuka układania kwiatów; 14) skrzynia na rozsady, przyspiesznik; 15) Dariusz dla kolegów; 16) rzeczne niebezpieczeństwo; 17) pisarz z Brazylii, autor "Kakao"; 18) organ wydzielający żółć; 19) miejsce dla oka; 20) Daniel, jeden z odtwórców roli Bonda; 21) nerwowo skurcz mięśni twarzy; 22) patowa sytuacja w negocjacjach; 23) wynalazł stetoskop; 24) gęsty dodatek do sałatek; 25) mielizna rzeczna, płytkie jezioro; 26) latynoski

taniec z fitness; 27) śliwki i czereśnie; 28) dyspozytornia, stróżówka; 29) wznawianie pracy komputera lub programu; 30) Voyager, Galileo i New Horizons; 31) rzeka na terenie Chin i Mjanmy; 32) Eugen, autor "Łysej śpiewaczki"; 33) wierzbowa gałązka; 34) gramy, kilometry i litry; 35) uczestniczka spływu; 36) Jarosławówna, królowa Węgier

PIONOWO: 1) kręcone schodki, mięczaki; 5) jedna ze stron świata; 16) jednostka mocy, W; 20) epopeja Władysława Reymonta; 22) napoje uzupełniające poziom wody i elektrolitów; 24) członek załogi; 37) nurt wody; 38) waluta Kambodży; 39) Józef, kompozytor, nauczyciel Chopina; 40) rodzaj pośredniego podatku; 41) zginął w obronie swoich wierzeń lub przekonań; 42) zapaśnik na arenie w starożytnym Rzymie; 43) np.

synowie córki; 44) królowa Wielkiej Brytanii z Windsorów; 45) materiał na wylewki; 46) skandynawski kraj; 47) zamieniona w skałę córka Tantala; 48) kieruje oddziałami; 49) kolarski etap jazdy na czas; 50) listopadowa zabawa z wróżbami; 51) chroni parlamentarzystę; 52) okres czasu; 53) pod oknami przeciw ściekaniu wody po ścianie; 54) tajemniczy płaskowyż w Peru; 55) duży ptak morski; 56) jedna jeszcze wiosny nie czyni; 57) imię Almodovara, reżysera; 58) park narodowy w pld. części Florydy; 59) największa wyspa w archipelagu Komorów; 60) dawny pilot zeppelin i balonu; 61) Młynkowa i Poświętowska; 62) toczy się w sądzie; 63) Alexander Graham, wynalazł telefon; 64) powtarzający się ciąg zjawisk; 65) jezioro wulkaniczne w okolicach Neapolu; 66) metal na biżuterię

SUDOKU

	7	8		4		2		
	2	6	3			5	9	
	4		9	1		8		7
	1		7					
	5	9			6			
		3			1	9	2	
	9	1				4	5	
		7		6				1
		2	1		9			6

364

		5			3		9	
1		9	2		8	5	3	4
3				9		8	1	2
				8	6		5	
					7	4		
6	5	4		2			8	
					3			
5								
2		6			1			9

365

		4						
		2				4		3
3	6		9		7		5	
4			7		1			
						9	2	6
9	5					7		
1		8			9			
			6	5	8		1	
	3		1					9

366

TU WARTO BYĆ I MIŁO SPĘDZIĆ CZAS!

Kolejny aktywny tydzień w Mławie przed nami. Podpowiadamy naszym Czytelnikom oraz turystom co dzieje się w naszym powiecie w najbliższym czasie. Jak i gdzie można aktywnie i ciekawie spędzić czas.

Mława 28 kwietnia 2024
Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Andrzeja Krzanowskiego w Mławie zaprasza na kolejną premierę spektaklu operetkowego wystawianego tradycyjnie siłami nauczycieli i uczniów szkoły. Tym razem będzie „POLSKA KREW” czeskiego kompozytora Oskara Nedbala, którego 150-lecie urodzin mija w tym roku. Kompozytor ten działał w czasie istnienia monarchii austro-węgierskiej i pozostawał pod wpływem popularnych kompozycji słynnej dynastii Straussów. „Polska krew” do libretta Leo Steina miała swoją premierę w Wiedniu w 1913 roku. Wystawiona była kilkakrotnie w Polsce, w teatrach muzycznych Krakowa,

Wrocławia, Poznania czy Szczecina. Zgodnie z tytułem muzyka zawiera zapożyczenia z polskich tańców narodowych jak mazur czy krakowiak, ale i obfituje w motywy walca i polki.
Operetka zostanie wystawiona w niedzielę 28 kwietnia o godz. 17:00 i w czwartek 30 maja (Boże Ciało) o godz. 18:00. Wejściówki do nabycia w bibliotece szkoły.
Mława 18 maja 2024
Odkąd w styczniu ogłosiliśmy, że wracamy do organizacji Nocy Muzeów w Urzędzie Miasta Mława, zaspokajacie nas pytaniami o jej temat przewodni. Zatem z przyjemnością uchylamy rąbka tajemnicy: to będzie Noc Muzeum z duchami!

Więcej – to będzie noc z dobrymi duchami Mławy. Wrócimy do przeszłości naszego miasta, tej zamierchłej i bliższej i przypomnimy postaci, które wpłynęły na jego rozwój, o których krążą legendy, dzięki którym Mława jest tak niezwykłym miejscem.
NOC MUZEÓW ODBĘDZIE SIĘ 18 MAJA W SOBOTĘ. RATUSZ DLA ZWIEDZAJĄCYCH BĘDZIE OTWARTY OD 20.00. TO JEDYNA OKAZJA, ŻEBY WEJŚĆ NA RATUSZOWY STRYCH I SPRAWDZIĆ, CO SKRYWAJĄ NASZE PIWNICE.
Przypomnijmy, do tej pory wydarzenie odbyło się w mławskim urzędzie

dwukrotnie. Tematami była Mława XIX-wieczna oraz Mława w stylu PRL.
Mława
Klub Zgrana Mława zaprasza na Planszówkowe Piątki – cykliczne spotkania w Miejskim Domu Kultury w Mławie dedykowane miłośnikom gier planszowych. Przyjść może każdy, bez względu na wiek, po uprzednim zapisaniu się pod nr tel. 23 654 35 85 (liczba miejsc ograniczona). Spotkania rozpoczynają się o godz. 17:00.
Mława
Cały czas do wspólnego rekreacyjnego biegania (nie na wyścigi) w ramach spotkań z cyklu „Biegaj

Burmistrz Miasta Mława
Wolontariusze Kultury Urzędu Miasta Mława
zapraszają na



NOC MUZEÓW w mławskim ratuszu

Spotkaj się z dobrymi duchami Mławy!

18 maja 2024 r. 20:00 - 24:00; Ratusz Miejski w Mławie - Stary Rynek 19
WSTĘP WOLNY

w Mławie” zachęca Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mławie. Treningi są organizowane w soboty o 9:00 na powietrzu lub w obiektach zamkniętych – o miejscu najbliższego spotkania organizatorzy informują TUTAJ. Zajęcia są prowadzone pod okiem wykwalifikowanych trenerów. opr. jk

REKLAMA

KONSTAŁ PRODUCENT

GARAŻE blaszane | BRAMY garażowe
KOJCE dla psów | WIATY | KONTENERY

Najniższe **CENY** | Różne wymiary | Dogodne **RATY** | Transport cały **KRAJ**

www.konstal-garaze.pl
505-526-036

29-642-34-61 22-100-45-96 89-650-30-43 24-368-32-17
25-740-57-38 509-574-644 23-683-10-85 86-225-23-11

GARAŻE WZMOCNIONE **MONTAŻ GRATIS** **AUTOMATYKA DO BRAM**

185240tr-a-M

Rolnicze abc

z Tobą od 1971 r.

- **NOWA KAMPAANIA DOPLAT BEZPOŚREDNICH ARIMR**
- **BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOŚCIOWE POLAKÓW**
- **NA ZDROWIE PAŃ!**
- **SŁODYSZEK RZEPAKOWY**
- **WIOSENNA STYMULACJA RZEPAKU**

Do kupienia stacjonarnie:
na pocście, w punktach sprzedaży prasy,
w salonikach prasowych, także w sieciach sklepów:
Dino, Spotem, Polo Market, Auchan, Chorten, Stokrotka i Real
oraz online: www.kupgazeta.pl, www.e-kiosk.pl

MIESIĘCZNIK NIE TYLKO DLA ROLNIKÓW



Rolnicze abc

nr 4 (104) kwiecień 2024 r. cena: 4,90 zł (w tym 9% VAT) Indeks: 440523

PRODUKCJA ROŚLINNA

Stan zbóż i rzepaku po wiosennym wznowieniu wegetacji

ZIEMNIAK czy kartofel –

HISTORIA WARMIŃSKIEGO GIETRZWAŁDU MALOWANA W DESKACH

Wielkość printa standardowa: 130x210, 96K

Wielkość printa standardowa: 130x210, 96K

Coraz więcej seniorów ma świadomość tego, w jaki sposób działają sprawcy oszustw i jak nie stać się ich ofiarą. Przestępcy nie pozostają jednak w tyle i modyfikują swoje działania. W ostatnim czasie często wykorzystywaną przez nich metodą jest tzw. kradzież „na policjanta”, „na pracownika banku” czy „funkcjonariusza CBS”. Sprawcy wykorzystują zaufanie społeczeństwa do funkcjonariuszy policji i wyludniają pieniądze od starszych osób.

Oszuści są bezwzględni

Sposób działania sprawców jest podobny. Najpierw wykonują telefon, podając się za członka rodziny (najczęściej wnuczką). Tłumaczą zmieniony głos chorobą lub wzbudzają poczucie winy w starszej osobie z powodu tego, że go nie poznaje. Proszą o pożyczanie dużej sumy pieniędzy. Zazwyczaj pieniądze mają zostać wykorzystane w celu pokrycia szkód po wypadku drogowym, na ważną operację, na zakup samochodu albo wakacji w promocyjnej cenie.

Oszuści są bezwzględni – umiejętnie manipulują rozmową, tak by uzyskać jak najwięcej informacji i wykorzystać starsze osoby.

Chwilę po zakończeniu pierwszej rozmowy do ofiary dzwoni kolejna – podając się za funkcjonariusza CBS lub policji. Na ogół przestępca informuje rozmówcę o tym, że jest potencjalną ofiarą oszustwa. Mówi, że poprzednia rozmowa telefoniczna była próbą wyludzenia pieniędzy. Informuje o tym, że oszust został namierzony. Nalega, aby osoba pokrzywdzona wypłaciła określoną sumę pieniędzy z banku i przekazała ją wyznaczonej osobie lub prosi o wykonanie przelewu bankowego na wskazany numer konta.

„Fałszywy funkcjonariusz” podaje często wymyślone nazwisko, a nawet numer odznaki, prosi, aby nie przerywać rozmowy telefonicznej i wybrać numer na policję. Wtedy inny głos w słuchawce przekonuje ofiarę, że bierze udział w akcji rozpracowania oszusta. Sprawcy oszustw wywierają na ofiarach presję czasu. Nie dają chwili na zastanowienie się czy sprawdzenie



SENIORZE, NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ!

W CIĄGU KILKU OSTATNICH LAT SENIORZY NAJCZĘŚCIEJ PADALI OFIARAMI KRADZIEŻY I OSZUSTW. JEDNYM Z NAJCZĘŚCIEJ POPEŁNIANYCH PRZESTĘPSTW NA SZKODĘ OSÓB STARSZYCH JEST OSZUSTWO DOKONYWANE METODAMI „NA WNUCZKA” I „NA POLICJANTA”. OSZUŚCI CZUJĄ SIĘ BEZKARNI.

informacji o dzwoniącym. Przekonują starsze osoby, że ich pieniądze pomogą w schwytaniu przestępców. Mówią, że gotówka przechowywana na koncie nie jest bezpieczna, a oszust ma do nich łatwy dostęp. Przestępcy, podając się za funkcjonariuszy, grożą konsekwencjami prawnymi, jeżeli ich rozmówca nie będzie współpracował.

Tuż po przekazaniu pieniędzy kontakt się urywa, a przestępcy znikają ze wszystkimi oszczędnościami ofiary.

Różne metody oszustów

W każdym miesiącu po kilkadziesiąt osób zgłasza skargi. Wszystkie firmy od telefonów i prądu są podobne, powstały niedawno. Do szukania klientów mają podwykonawców. Jakże są ich metody?

– Na telemarketera. Dzwoni taki do klienta. Tak prowadzi rozmowę, by klient był przekonany, że telefonuje jego dotychczasowy operator z ofertą promocji. Jeśli klient da



CO MA ZROBIĆ OSOBA, KTÓRA PADŁA OFIARĄ TEGO TYPU PRAKTYK? POWINNA NATYCHMIAST ZGŁOSIĆ SIĘ DO RZECZNIKA KONSUMENTÓW. WARTO ZŁOŻYĆ REKLAMACJĘ U PRZEDSIĘBIORCY. JEŻELI ZOSTALIŚMY WPROWADZENI W BŁĄD, TO PRAWO NAKAZUJE, BY TO ON W RAZIE SPORU SĄDOWEGO UDOWODNIŁ, ŻE UDZIELIŁ KONSUMENTOWI JASNYCH INFORMACJI PRZY PODPISYWANIU UMOWY.

się nabrać, trzeba do niego wysłać kuriera, żeby uzyskać podpis. Prawo daje klientowi możliwość zerwania umowy bez podania przyczyn, jeśli była podpisana poza siedzibą firmy-usługodawcy. Oszuści znaleźli na to sposób. Nie zostawiają egzempla-

rza umowy. Dopiero po otrzymaniu pierwszej faktury klient się dowiaduje, że padł ofiarą oszustów i ma nową umowę z nową firmą. Wtedy jest już za późno.

– Na montera. Najnowsza i najbardziej bezczelna. Akcja wymiany liczni-

ków. Oszuści o tym wiedzą. Przychodzą więc i mówią, że będzie wymieniany licznik, trzeba podpisać umowę. Prawdziwi monterzy nie żądają żadnych podpisów na żadnej umowie. A fałszywi podsuwają coś do podpisania, licząc, że nikt nie będzie czytał.

Inny wariant tej samej metody, jeszcze bardziej bezczelny – niczego nie każą podpisywać. W każdym razie żadnej umowy. Po prostu mówią, że trzeba spisać stan licznika przed wymianą. Potrzebne są dane: imię, nazwisko i numer pesel.

Co ma zrobić osoba, która padła ofiarą tego typu praktyk? Powinna natychmiast zgłosić się do rzecznika konsumentów. Warto złożyć reklamację u przedsiębiorcy. Jeżeli zostaliśmy wprowadzeni w błąd, to prawo nakazuje, by to on w razie sporu sądowego udowodnił, że udzielił konsumentowi jasnych informacji przy podpisywaniu umowy.



MIMO WIELU AKCJI PROMOCYJNYCH POLICJI ZŁODZIEJE WCIĄŻ OSZUKUJĄ SENIORÓW

Jak nie stać się ofiarą oszustów?

Przede wszystkim należy zachować ostrożność – jeżeli dzwoni do nas ktoś, kto podszywa się pod członka naszej rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmujemy żadnych pochopnych działań. Nie informujemy nikogo telefonicznie o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub jakie przechowujemy na koncie. Nie wypłacamy z banku wszystkich oszczędności.

Zadzwońmy do kogoś z rodziny, zapytajmy o to, czy osoba, która prosiła nas o pomoc, rzeczywiście jej potrzebuje. Pamiętajmy, że nikt nie będzie nam miał za złe tego, że zachowujemy się rozsądnie. Nie ulegamy presji czasu wywieranej przez oszustów.

W szczególności pamiętajmy o tym, że funkcjonariusze policji NIGDY nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy nie proszą też o przekazanie pieniędzy nieznanej osobie.

W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon za policjanta – zakończmy rozmowę telefoniczną! Nie wdawajmy się w rozmowę z oszustem. Jeżeli nie wiemy, jak zareagować, powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś z bliskich.

opr. JK

Pamiętaj, że jeśli masz babcię, dziadka, bądź ich wiernym pomocnikiem i pomagaj w sytuacjach, które często-kroć wymagają szybkiej, lecz rozsądnej decyzji. Rozmawiaj z dziadkiem i babcią o zagrożeniach, jakie mogą ich spotkać w codziennym życiu i o sposobach, jakie mogą ich ustrzec przed problemami. Przestrzegaj, żeby nigdy nie wpuszczali osób nieznajomych do domu.

Niby takie czasy, że bez smartfona jak bez ręki. Bo to telefon do dzwonienia oraz smsowania, i stały dostęp do profili społecznościowych, do pieniędzy, i wszystkie karty lojalnościowe w jednym miejscu, i stałe połączenie z siecią — po prostu takie okno na świat wprost z naszej kieszeni...! Niestety, jakiś czas temu wziął się za te nasze nieodłączne zabawki polsko-słowacki zespół ekspertów i odkrył, że promieniowanie elektromagnetyczne (EMF) o częstotliwości 900 MHz może przyciągać kleszcze. A to właśnie tę długość promieniowania standardowo wykorzystuje się w większości urządzeń mobilnych, czyli także w naszych smartfonach.

Autorzy badań sprawdzali konkretnie wpływ EMF na zachowanie kleszcza pospolitego *Ixodes ricinus*, tego samego, który przede wszystkim przenosi boreliozę, ale także riketsjozę — czyli odkleszczowe zapalenie mózgu. Z badań wynika, że promieniowanie o częstotliwości 900 MHz wręcz kleszcze przyciąga...! Czy to oznacza, że ze smartfonem wszędzie — ale nie do lasu? Zawsze pod ręką — ale akurat nie w parku, na bieganiu, na pikniku...?

Jak to promieniowanie działa konkretnie?

Na dobry początek naukowcy przypomnieli, że już dawno odkryli negatywny wpływ promieniowania elektromagnetycznego na dziesiątki gatunków bakterii, zwierząt i roślin. EMF oddziałuje na pojedyncze komórki, ale i na całe organizmy zwierząt i ludzi, powodując m.in. aktywację stresu oksydacyjnego, zmianę metabolizmu komórkowego, zakłócanie aktywności niektórych enzymów, zmianę odpowiedzi immunologicznych. Poza tym wpływa na ekspresję DNA oraz zakłócanie funkcji układu nerwowego, sercowo-naczyniowego i rozrodczego. W międzyczasie ukuli nawet określenie „zanieczyszczenie elektromagnetyczne” — głównie po to, by podkreślać wszechobecność tego czynnika w środowisku i jego znaczny wpływ na organizmy.

NASZE SMARTFONY PRZYCIĄGAJĄ... KLESZCZE

SEZON NA KLESZCZE JUŻ DAWNO UWAŻAM ZA OTWARTY...!
CO OZNACZA, ŻE MUSIMY UWAŻAĆ, BO TE NIEWIELKIE PAJĘCZAKI PRZENOSZĄ PATOGENY, KTÓRE MOGĄ WYWOŁAĆ M.IN. BORELIOZĘ I KŁESZCZOWE ZAPALENIE MÓZGU.
A TERAZ OKAZUJE SIĘ, ŻE NASZ SMARTFON MOŻE DZIAŁAĆ NA NIE JAK MAGNES...!



POLE ELEKTROMAGNETYCZNE
ODDZIAŁUJE RÓWNIEŻ
NA KLESZCZE I PRZYCIĄGA
JA DOKŁADNIE TAK JAK
MAGNES — MOŻE WTEDY
PRZYNAJMNIEJ DO LASU
WYBIERZEMY SIĘ BEZ
TELEFONU...?

fol. Paweł Kiciński

Jak zatem działa EMF i dlaczego kleszcze w ogóle na promieniowanie elektromagnetyczne reagują? Z dużym prawdopodobieństwem wszystko przez to, że te niebezpieczne pajączki po prostu posiadają zmysł magnetyczny. Zresztą nie tylko one. W świecie zwierząt szósty zmysł jest powszechny — wyewoluował w odpowiedzi na ziemskie siły pola geomagnetycznego. Natomiast sztuczne promieniowanie elektromagnetyczne może ten zmysł zaburzać i akurat u kleszczy zwiększać ruchliwość. Naukowcy podejrzewają też, że naturalne promieniowanie elektromagnetyczne, które w swoim, bardzo ograniczonym i znikomym dla świata zakresie — wytwarza każdy żywy organizm, konkretnie kleszczom pomaga w wy-

krywaniu odpowiednich żywicieli. Wciąż nie wiedzą tylko, jak konkretnie pajączki z tego naturalnego EMF korzystają. Wiadomo przecież, że wybierając żywiciela — głównie opierają się o wskazówki węchowe, choć wykrywają też wilgoć, ciepło i dwutlenek węgla u nadchodzącego potencjalnego „karmiciela”.

Kolejna tajemnica, którą im prędzej naukowcy rozgryzą, tym lepiej dla nas wszystkich — to wpływ bakterii, których nosicielami są kleszcze, na reakcję na promieniowanie elektromagnetyczne.

Jak magnes...

Wszyscy wiedzą, że emitowane przez urządzenia elektroniczne promieniowanie elektromagnetyczne nie pozostaje obojętne dla organizmu człowieka — a i

tak w ciągu całej doby mało kto rozstaje się ze swoim smartfonem choć na chwilę. Może zatem ludzkość przekona informacja, że to pole oddziałuje również na kleszcze i przyciąga je dokładnie tak jak magnes — może wtedy przynajmniej do lasu wybierzemy się bez telefonu...? Dodatkowo, co z naukowego punktu widzenia może i ciekawsze, ale na pewno gorsze dla zdrowia — zakażenie niebezpiecznymi bakteriami sprawia, że EMF jest dla kleszczy jeszcze bardziej atrakcyjne.

Choć na pierwszy rzut oka brzmi to absurdalnie, pamiętajmy jednak, że kleszcze ko-ewoluują ze swoimi patogenami od tysięcy lat. Wiele z tych patogenów swoimi gospodarzami potrafi odpowiednio manipulować, zmieniając

ich metabolizm, płodność, a nawet wpływać na preferencje środowiskowe. Dziś wyraźnie widać też, że niektóre z nich mają wpływ na odpowiedź kleszczy na bodźce elektromagnetyczne: sprawiając, że pajączki kierują się do nich jeszcze chętniej, niż zazwyczaj.

Ponieważ badania nad kleszczami i ich wzmożoną aktywnością pod wpływem EMF to zagadnienie niezwykle interdyscyplinarne — wymaga współpracy przedstawicieli wielu dyscyplin: lekarzy weterynarii, parazytologów, inżynierów — elektryków i oczywiście biologów doskonale obeznanych z za-

się już w marcu i trwa do listopada, z małą przerwą na te najgorętsze miesiące letnie. Są dwa szczyty aktywności rocznej: maj-czerwiec i wrzesień-październik. Z kolei w ciągu dnia szczyt porannej aktywności trwa od pierwszej rosy do południa, a wieczorny od godziny 16 do zmroku. Gdy temperatura spada poniżej 4 stopni C, kleszcze zapadają w letarg: chowają się w ściółce i przesypiają niekorzystne warunki. Poza tym biegające przyciągają kleszcze, choć wcale nie stoją. To zwiększona temperatura ciała i przemiana materii wszystkie okoliczne kleszcze przyciąga. Z tego samego powodu także kobiety w ciąży są bardziej narażone na atak kleszcza. A ten da radę wyczuć ofiarę nawet z odległości 20 metrów.

Przypominam też, że mitem jest jakoby kleszcze na człowieka spadały prosto z drzewa. Jest to fizycznie niemożliwe, bo kleszcze wspinają się maksymalnie na wysokość grzbietu potencjalnego żywiciela, czyli na ok. 120-150 cm.

Polują aktywnie, zwłaszcza larwy, lub czekają na liściu, żdźbale trawy i gdy obok przechodzi upatrzone kręgowiec — zahaczają się o niego. Apotrąfią tego dokonać w ułamku sekundy: pazurkami odnóży zaczepiają o skórę, sierść, ubranie. Umożliwia im to niezawodny „detektor” na przednich odnóżach: to organ, dzięki któremu kleszcz wyczuwa zapachy, feromony, ciepło, stężenie dwutlenku węgla — i dzięki temu potrafi z daleka wyczuć ofiarę.

Dodatkowo, kleszcze rozpoznają 40-50 zapachów, w tym występujące w pocie amoniak i kwas mlekowy oraz dwutlenek węgla zawarty w powietrzu wydychanym przez potencjalną ofiarę. Reagują też na zmianę temperatury, np. gdy ofiara rzuca cień, i na wibracje.

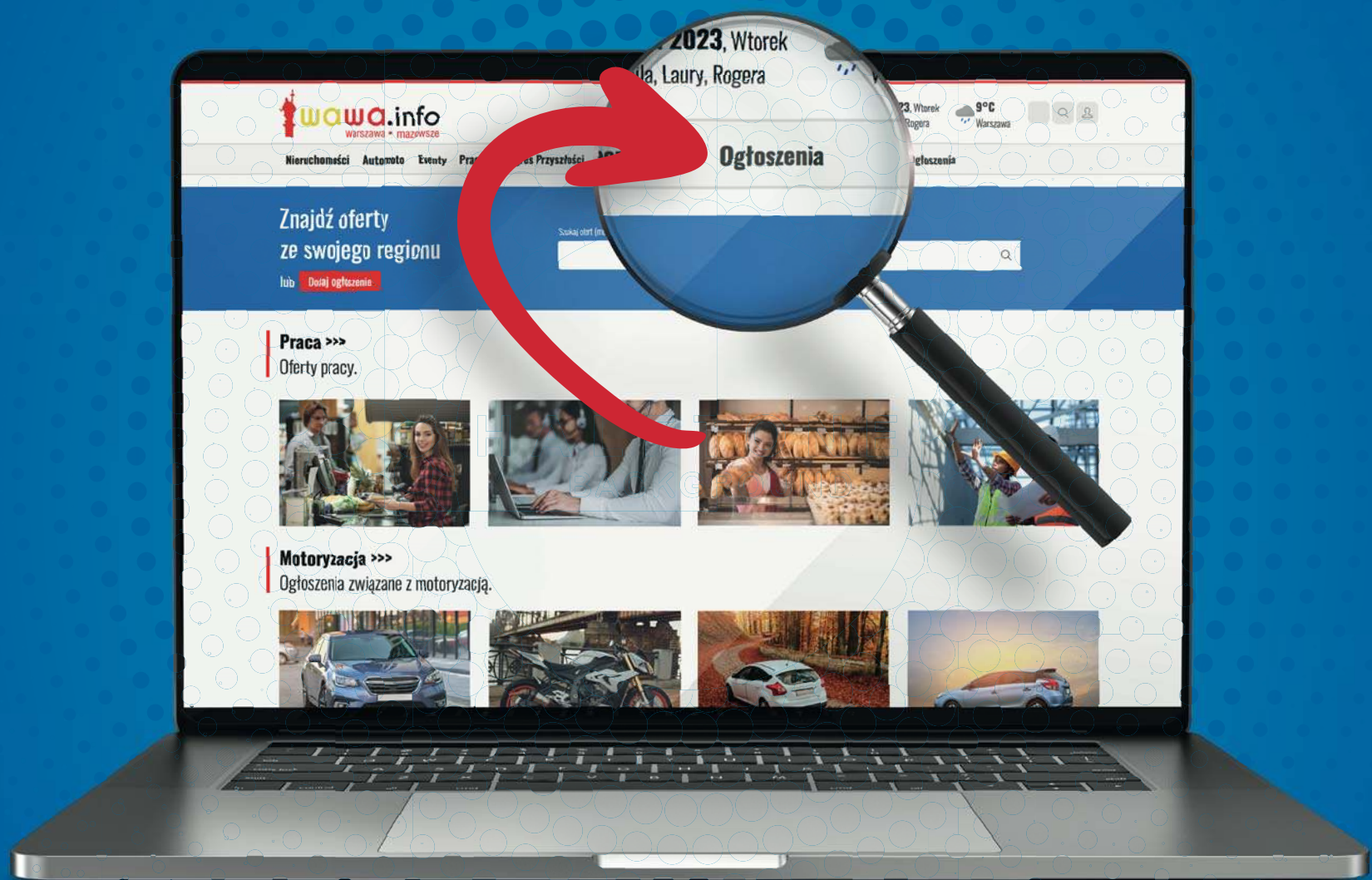
Uprzedzam też, że ciemne ubrania wcale przed ukąszeniem kleszcza nie uchronią — kolor ubrania nie ma dla nich żadnego znaczenia, ponieważ są ślepe. Identyfikują ofiarę zmysłem węchu. Szczególnie przyciąga je do nas zapach naszego potu.

Z telefonem czy bez — jednak trzeba uważać!

Magdalena Maria Bukowiecka

ZAMIESZCZAJ I PRZEGLĄDAJ!

TWOJE OGŁOSZENIE ZOBACZY
PONAD 1 000 000 OSÓB



**SZUKASZ
PRACOWNIKA?**



**CHCESZ SPRZEDAĆ
MIESZKANIE?**



**PLANUJESZ ZMIENIĆ
SAMOCHÓD?**

WAWA.INFO/OGŁOSZENIA

